Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Czwartek 10 maja 1934 r. | Nr. 127

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

PRASA LONDYŃSKA
O ROZMOWACH WĘGLOWYCH POLSKO-BRYTYJSKICH.

LONDYN, 9.5. (PAT). „Times" w depeszy korespondenta warszawskiego podaje następującą ocenę polsko-brytyjskich rozmów węglowych: „od czasu powrotu delegatów polskiego przemysłu węglowego z Londynu nastąpiła stanowcza zmiana w nastrojach polskich kół gospodarczych. Pierwsze wrażenie, jakie odniesiono w Warszawie nie było optymistyczne, gdy nadszedł komunikat, że konferencja odroczyła się już po 24 godzinach.

Przypuszczano, że wynikły poważne trudności. Wrażenie to zostało rozwiane po powrocie polskich delegatów, którzy **w dodatni sposób wyrażali się o przyjęciu, jakiego doznali w Londynie.**

Oczekiwane jest, że **przedstawiciele brytyjskiego przemysłu węglowego przybędą do Warszawy w początkach przyszłego miesiąca i że rozmowy będą kontynuowane w tym samym przyjaznym nastroju, w jakim zostały rozpoczęte.**

Sfery oficjalne zapytane o sprawę rokowań węglowych podkreśliły, że dyskusje te nie mają bezpośredniego związku z mającemi się rozpocząć rokowaniami o traktat handlowy polsko-brytyjski. Dziennik kończy, że związane z temi rokowaniami prace przygotowawcze postępować mają naprzód w sposób zadawalający.

Posiedzenie Rady
BANKU POLSKIEGO.

WARSZAWA, 9.5. PAT. Dziś odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego. Na posiedzeniu tem Rada Banku wysłuchała sprawozdań dyrekcji i komisyj z działalności Banku w kwietniu r.b.

Marszałek Petain
NIE JEDZIE DO POLSKI.

PARYŻ, 9.5. Pogłoski o wyjeździe do Polski marszałka Petain'a pozbawione są wszelkich podstaw, natomiast wybiera się do Warszawy gen. Petin, wydelegowany w celu ustalenia charakteru — i ewentualnego wprowadzenia zmian — konwencji wojskowej z roku 1921.

Uczeni francuscy
W MOSKWIE.

MOSKWA, 9.5. PAT. Z okazji t. zw. „dekady" francusko - sowieckiego zbliżenia na polu naukowem przybyło do Moskwy 10 uczonych francuskich z prof. Perrain na czele. Na dworcu gości powitali: członkowie ambasady francuskiej, przedstawiciele komisarjatu spraw zagranicznych, W.O.K.S. i uczeni sowieccy. Program „dekady" przewiduje 7 odczytów uczonych francuskich i 9 referatów uczonych sowieckich. Goście francuscy odwiedzą również Leningrad.

Zaległości podatkowe
W Z. S. R. R.

MOSKWA, 9.5. PAT. „Ekonomiczeskaja Żyzni" donosi o znacznym spadku wpływów podatkowych w Z.S.R.R. Zaległości podatkowe w połowie ub. mies. wynosiły 151 milj. rubli. W końcu kwietnia zaległości te sięgały 177 milj. zaś w dniu 1 maja liczba ta wzrosła do 284 milj. rubli.

Insul na wolności
ZA KAUCJĄ 200.000 DOLARÓW.

CHICAGO, 9.5. PAT. Samuel Insull, po przesłuchaniu go przez prokuratora, został osadzony w więzieniu.

Sędzia federalny zgodził się pozostawić Insulla na wolności do czasu rozprawy za złożeniem 200 tys. dolarów kaucji.

Wzrost kursu polskich papierów
na giełdzie nowojorskiej.

NOWY JORK, 9.5. PAT. Na giełdzie nowojorskiej kurs polskiej 7%-owej pożyczki stabilizacyjnej wykazał znowu dalszy niezwykły wzrost. Ostatnia zwyżka kursu pożyczki stabilizacyjnej 4 maja wynosiła w procentach nominału 107,25. 7 maja kurs ten podniósł się do 109.50, wczoraj do 111,25, również inne pożyczki polskie na giełdzie nowojorskiej zwyżkowały: 8%-owa dillonowska 86,50, poprzedni kurs 83,50, 6%-owa dolarowa 78.00, poprzedni kurs 76 i siedem ósmych, 7%-owa śląska 68,00, poprzedni kurs 67,50.

Marynarka japońska che się zwolnić
z więzów układów morskich.

TOKIO, 9.5. PAT. Minister marynarki japońskiej Osumi, przemawiając na zebraniu gubernatorów prowincjonalnych oświadczył, że marynarka japońska jest zdecydowana uwolnić się z więzów układów morskich, obowiązujących obecnie, które są niekorzystne dla Japonji.

Minister Osumi podkreślił, że konferencja morska, która odbędzie się w roku 1933 będzie miała wielkie znaczenie dla Japonji.

Mówca zwrócił się do gubernatorów z wezwaniem, aby oddziaływali na opinię publiczną, starając się wytłumaczyć obecną sytuację.

Pożary i posucha w Rumunji
Widmo głodu i nieurodzaju.

BUKARESZT, 9.5. Pożary w Rumunji trwają w dalszym ciągu. Wczoraj spłonęły trzy wsie i znaczne przestrzenie lasów w pobliżu Cluj.

Straty wyrządzone przez pożar wynoszą **miljony lei.** Również z Besarabji i delty Dunaju napływają wiadomości o pożarach. Brak wody, gwałtowne wiatry utrudniają akcję ratowniczą. W Buzeu spłonęła cała dzielnica miasta. **Straty są oceniane na 16 miljonów lei.** W pobliżu tego miasta płoną znaczne przesterzenie lasów. Spłonął m. in. klasztor Negru Voda, który zawierał niezwykle cenne zabytki sztuki kościelnej. Klasztor ten został ufundowany w roku 1635 przez wojewodę wołoskiego, Mateusza Basaraka. Straty są oceniane **na 50 miljonów lei.** Klasztor nie był ubezpieczony.

Dziś rząd ogłosił nową proklamację do ludności, w której **nawołuje do oszczędzania zapasów zboża. Wywóz zboża zagranicę został chwilowo wstrzymany.** Przeciwko spekulacji zbożowej wydano ostre zarządzenie.

Kolonja żydowska na Syberji
posiada 7 miljonów hektarów.

RYGA, 9.5. Z Moskwy donoszą: Dzisiejsze dzienniki moskiewskie ogłaszają dekret CIK'a Z.S.R.R. podpisany przez Kalinina i pierwszego sekretarza, Jenukidze w sprawie utworzenia **autonomicznego kraju żydowskiego w Birobidżmie na Syberji.**

Obszar nowej jednostki autonomicznej przeznaczonej na kolonizację żydowską **wynosi 7 miljonów hektarów.**

Jak wiadomo, prowincja Birobidżańska przeznaczona została już przed kilku laty jako teren kolonizacyjny dla żydów, jednakowoż wskutek ciężkich warunków ruch kolonizacyjny odbywa się bardzo powoli. Obecnie rząd sowiecki postanowił utworzyć samodzielną żydowską jednostkę autonomiczną celem zachęcenia ludności żydowskiej do kolonizowania tego kraju. Sekretarz komitetu wykonawczego Birobidżanu, Gurewicz, ogłasza artykuł, w którym podnosi, że podczas gdy na całym świecie panuje antysemityzm, w Z.S.R.R. żydzi korzystają z pełni praw narodowych.

„Brytyjski Stawiski"
WIELKA AFERA W RIO DE JANEIRO

PORTO ALEGRE, 9.5. PAT. Donoszą z Rio de Janeiro, że wykryto tam skandaliczną aferę czarnej giełdy. Bohaterem tej afery jest niejaki Cassio, t. zw. „brytyjski Stawiski", który oszukał agentów giełdy riowskiej na 5 miljonów rejsów.

Dziś w numerze:

Mowa prez. Doumergue'a
DO NARODU FRANCUSKIEGO.

PARYŻ, 9.5. W przeddzień zwołania parlamentu francuskiego, który, jak wiadomo, zbiera się w dniu 15 b.m. premjer Doumergue wygłosi mowę do narodu francuskiego, która będzie transmitowana przez wszystkie rozgłośnie francuskie. Mowa ta będzie pewnego rodzaju expose, resumującem dotychczasowe prace rządu w okresie ferji parlamentarnych. W przemówieniu swem premjer Doumergue omówi również sytuację międzynarodową.

Olbrzymie nadużycia
W MOSKWIE.

MOSKWA, 9.5. PAT. Wykryto tu olbrzymie nadużycia. W wszechzwiązkowym truście włókienniczym pociągnięto do odpowiedzialności dyrektora, głównego buchaltera i jego pomocnika, którzy z pomocą oszustw i sfałszowanych dokumentów wyłudzili w ciągu pół roku od moskiewskiego oddziału banku państwa kredyty na sumę 2 milj. rubli. Jest to jedno z największych nadużyć wykrytych ostatnio w Sowietach.

Prześladowanie Żydów
W AFGANISTANIE.

LONDYN, 9.5. Według doniesień z Kabulu rząd afgański wprowadził w życie szereg ograniczeń dla żydów. Tak więc niewolno żydom osiedlać się w Kandaharze, ani też przebywać w prowincjach wschodnich i południowych. Opuszczanie stolicy dozwolone jest żydom tylko na podstawie specjalnych zezwoleń policji. Powody tych restrykcyj są nieznane.

Katastrofa samolotu
FRANCUSKIEGO.

LONDYN, 9.5. PAT. Linja lotnicza francuska, posiadająca swe biuro w Creydon otrzymała wiadomość, że samolot francuski, który wystartował z Le Bourgeut i oczekiwany był w Creydon o godz. 12.45, uległ katastrofie. Według niesprawdzonych jeszcze informacyj szczątki samolotu znaleziono w morzu na północno - zachód od Boulogne. Samolotem jechało 6 osób.

Konduktorzy na kolejach
BĘDĄ NOSIĆ BROŃ.

Niebawem wydane będą przez Ministerstwo komunikacji rozporządzenia wykonawcze do ustawy o przestrzeganiu porządku na kolejach. Personel konduktorski na P.K.P. otrzyma zwiększone uprawnienia w dziedzinie policyjnej.

Konduktorzy będą mieli prawo zatrzymywania pasażerów celem odstawiania ich do najbliższego posterunku policyjnego dla wylegitymowania, spisywania protokółów i t.p. Będą też nosili broń palną.

Odrębne przepisy regulować mają sprawę nakładania doraźnych grzywien za wykroczenia w czasie podróży kolejami. Wysokość grzywien doraźnych na kolejach dochodzić będzie do 5 zł.

„Maturzyści" szkół powszechnych

odpowiadają na kilka pytań z życia.

Jeden z dzienników warszawskich przeprowadził pewnego rodzaju ankietę na temat wiadomości posiadanych przez „maturzystów" szkół powszechnych. Przedstawiciel redakcji wybrał 5 chłopców i 5 dziewczynek w wieku między 14 a 16 rokiem życia, kończących w tym roku 7 klasę szkoły powszechnej, która, jak wiadomo, odpowiada klasie III dawnego typu szkół średnich, a obecnie I gimnazjalnej.

Pytania były następujące: **1) Jak zginął ks. Józef? 2) Kto wynalazł żarówkę elektryczną? 3) Kto to jest Gorgonowa? 4) Ile jest województw w Polsce? 5) Co to jest weksel? 6) Kto to jest Ordonka? 7) Co to jest PUPP? 8) Ilu było prezydentów w niepodległej Polsce? 9) Co to jest Kasa chorych? 10) Co to jest Sejm?**

Odpowiedzi na te pytania były następujące:

Uczeń 1:

Jak zginął ks. Józef? — Utopił się w Berezynie. To jest taka rzeka w Rosji...

Kto wynalazł żarówkę? — Marconi, włoski fizyk...

Gorgonowa? — Amerykańska aktorka filmowa. Nigdy jej nie widziałem, bo chodzę tylko na polskie filmy...

Ile jest województw? — Sześć: Warszawskie, Krakowskie, Lwowskie, Poznańskie, Katowickie i Wileńskie...

Weksel? — Dług na blankiecie specjalnym...

Ordonka? — Widziałem ją w filmie. Śpiewa jak chłopak...

PUPP? — Państwowy urząd pośrednictwa pracy Mój brat jest członkiem...

Ilu było prezydentów? — Jeden. Pan Mościcki...

Kach chorych? — Leczą biednych ludzi. Żeby dostać numerek, trzeba wstać o 2-ej w nocy...

Sejm? — Instytucja państwowa...

Uczeń 2:

Jak zginął ks. Józef? — Umarł na wygnaniu w Afryce. Tam już nie nosił munduru, tylko taki burnus, jak to na pomniku widać...

Kto wynalazł żarówkę? — Edison, uczony amerykański, który niedawno umarł...

Gorgonowa? — Jakaś bandytka...

Ile jest województw? — Zdaje mi się, że 15, ale napewno to nie mogę powiedzieć...

Weksel? — Zobowiązanie zastępujące gotówkę...

Ordonka? — Chyba artystka. Kiedyś czytałem jakiś afisz.

PUPP? — Państwowy urząd pośrednictwa pracy. Jak się traci robotę, to trzeba się tam zapisać, to może coś będzie...

Ilu było prezydentów? — Trzech. Piłsudski, Wojciechowski i teraz Mościcki...

Kasa chorych? — Wszyscy są z niej niezadowoleni.

Sejm? — Zgromadzenie posłów całego narodu polskiego i żydów...

Uczeń 3:

Jak zginął ks. Józef? — Utopili go Austrjacy w jakiejś rzece, bo wołał: „Bóg mi powierzył honor Polaków"...

Kto wynalazł żarówkę? — Nie wiem...

Gorgonowa? — Zabiła Lusię Zarembiankę.

Ile jest województw? — Nie wiem...

Weksel? — Kwit na jakąś sumę. Jak się go nie wykupi, to może być sprawa i przyjdzie komornik...

Ordonka? — Żydowska śpiewaczka. Mieszka w Palestynie...

PUPP? — Taka instytucja, gdzie szuka się pracy...

Ilu było prezydentów? — Dwu. Pan Piłsudski i pan Mościcki...

Kasa chorych? — Instytucja lekarska...

Sejm? — Tam są posłowie i senatorowie...

Uczeń 4:

Jak zginął ks. Józef? — Utonął w Elsterze w 1815 roku, jak Napoleon przegrał wojnę z Moskalami...

Kto wynalazł żarówkę? — Pani Curie-Skłodowska...

Gorgonowa? — Posądzili ją o zbrodnię. Ja nie wierzę...

Ile jest województw? — Zdaje się 10, a może 11...

Weksel? — To samo co pieniądze, tylko nie można za niego nic kupić...

Ordonka? — Zdaje mi się, że artystka teatralna...

PUPP? — Nie wiem.

Ilu było prezydentów? — Trzech. Piłsudski, Wojciechowski i pan prezydent Mościcki...

Kasa chorych? — Biuro, gdzie za darmo leczą...

Sejm? — Uchwala konstytucję..

Uczeń 5:

Jak zginął ks. Józef? — Moskale go spalili. Był bardzo dzielny i jeździł na koniu...

Kto wynalazł żarówkę? — Uczony niemiecki Edison. Mieszka w Berlinie...

Gorgonowa? — Skazali ją na więzienie, bo podobno zabiła dziewczynkę. Ale ja nie wierzę...

Ile jest województw? — Czternaście: Warszawskie, Wileńskie, Lubelskie, Krakowskie, Lwowskie, Wołyńskie, Stanisławowskie, Tarnopolskie, Łuckie, Katowickie, Poleskie, Nowogródzkie, Kieleckie i Płockie...

Weksel? — Za to trzeba płacić...

Ordonka? — Śpiewaczka znana w kraju i zagranicą. Jest żoną księcia Radziwiłła...

PUPP? — Biuro pośrednictwa pracy...

Ilu było prezydentów? — Trzech. Wojciechowski, Narutowicz i Mościcki...

Kasa chorych? — Ubezpieczalnia, z której mają prawo korzystać ludzie pracy...

Sejm? — Zebranie posłów, którzy rządzą krajem...

A teraz posłuchajmy dziewcząt.

Uczenica 1:

Jak zginął ks. Józef? — W rzece, w r. 1831

Kto wynalazł żarówkę? — Jakiś żyd. Niemcy go wygnali...

Gorgonowa? — Zabiła Lusię Zarembiankę. Siedzi w więzieniu...

Ile jest województw? — Jedno, a wojewoda nazywa się pan Jaroszewicz...

Weksel? — Jak się nie ma pieniędzy, to się wystawia taki kwitek, za który płaci się później...

Ordonka? — Artystka teatralna i filmowa. Jest żoną Igo Syma...

PUPP? — Nie wiem...

Ilu było prezydentów? — Pięciu. Piłsudski, Paderewski, Haller, Wojciechowski i Mościcki już drugi raz...

Kasa chorych? — Leczy tych darmo, co przedtem płacą składki...

Sejm? — Urzędnicy, niżsi trochę od ministrów..

Uczenica 2:

Jak zginął ks. Józef? — Nie wiem...

Kto wynalazł żarówkę? — Ten prezydent amerykański, co był chłopcem na kolei...

Gorgonowa? — Nieszczęśliwa kobieta. Oskarżyli ją o morderstwo córki jednego pana. Jak wyjdzie z więzienia to zostanie gwiazdą filmową...

Ile jest województw? — Trzy. Kongresówka, Małopolska i Poznańskie...

Weksel? — Taki długi, wąski papierek, na którym trzeba się podpisać...

Ordonka? — Artystka z kabaretu. Przedtem była podobno tancerką, a teraz jeździ po świecie własnym samochodem...

PUPP? — Tam można dostać pracę, jak człowieka zredukują. Ale trzeba długo czekać...

Ilu było prezydentów? — Jeden. Pan marszałek Piłsudski...

Kasa chorych? — To coś tak jak szpital, tylko trzeba długo czekać...

Sejm? — Klub różnych posłów...

Uczenica 3:

Jak zginął ks. Józef? — Zabili go kozacy jak uciekał z pod Moskwy i bronił Napoleona...

Kto wynalazł żarówkę? — Edison, uczony amerykański, który był głuchy i bardzo bogaty...

Gorgonowa? — Niewinnie oskarżona o zbrodnię. Cierpi za cudze winy...

Ile jest województw? — Kilkanaście, ale napewno nie mogę powiedzieć...

Weksel? — Zobowiązanie pisemne do zapłacenia należnej sumy...

Ordonka? — Śpiewaczka, znana z piosenki „Bubliczki". Mam w domu jej płytę...

PUPP? — Organizacja, która zajmuje się szukaniem pracy dla bezrobotnych. Zanim znajdzie, wypłaca zasiłek, żeby z głodu nie umarli...

Ilu było prezydentów? — Czterech. Marszałek Piłsudski, p. Prezydent Narutowicz co go zabili, p. Prezydent Wojciechowski uciekł do Wilanowa i p. Prezydent Mościcki.

Kasa chorych? — Organizacja społeczna, przeznaczona dla niesienia pomocy chorym

Sejm? — Zebranie posłów, którzy uchwalają różne ustawy państwowe...

Uczenica 4:

Jak zginął ks. Józef? — Utopił się...

Kto wynalazł żarówkę? — Edison...

Gorgonowa? — Zabiła małą dziewczynkę.

Ile jest województw? — Wiem, że więcej niż 10...

Weksel? — Zobowiązanie do zapłacenia jakiejś sumy po pewnym czasie...

Ordonka? — Pieśniarka rewjowa, żona sławnego aktora Osterwy...

PUPP? — Państwowy urząd pośrednictwa pracy. To dla bezrobotnych. Dostaje się zasiłek, ale trzeba tam stale chodzić...

Ilu było prezydentów? — Jeden naczelnik państwa — Piłsudski i 2 prezydentów — Wojciechowski i Mościcki...

Kasa chorych? — Nie lubię ich. Wyrwali mi ząb...

Sejm? — To to samo co parlament...

Uczenica 5:

Jak zginął ks. Józef? — Utopił się w rzece Elsterze pod Lipskiem. Był bardzo dzielny...

Kto wynalazł żarówkę? — Uczony amerykański Edison. On także wynalazł telefon i radjo...

Gorgonowa? — Miała sprawę o to, że zabiła we Lwowie Lusię. Teraz siedzi w więzieniu i ma córeczkę Kropelkę...

Ile jest województw? — Czternaście...

Weksel? — Taki papier, co trzeba w terminie zapłacić, bo inaczej oddają go do protestu i wtedy trzeba płacić drożej...

Ordonka? — Śpiewa bardzo ładne piosenki.

PUPP? — Urząd dla bezrobotnych...

Ilu było prezydentów? — Dwu. Pan Piłsudski i pan Mościcki..

Kasa chorych? — Leczy robotników za darmo. Ale źle leczy, bo mój tatuś jak złamał nogę, to czekał i czekał...

Sejm? — Zebranie posłów z różnych miast Polski. Radzą, żeby było lepiej i bezrobocia nie było...

Tak się przedstawia plon, zebrany w szkołach powszechnych. Zdaniem tego dziennika wyrobienie młodzieży z tych właśnie szkół jest znacznie większe, niż młodzieży przystępującej do matury... Podobna ankieta przeprowadzona została w szkołach średnich dając rozpaczliwy wynik.

Kto wygrał na loterji?

(NIEURZĘDOWA).

Wczoraj, w czwartym dniu ciągnienia 4-ej klasy 29-ej polskiej loterji państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. — N-ry: 72321 129777.

20.000 zł. — Nr. 63297.

10.000 zł. — Nr. 59971.

5.000 zł. — N-ry: 14885 28121 1879 79016 104594.

2.000 zł. — N-ry: 1301 9922 36442 45113 58092 65009 71645 76777 80656 81571 86481 93200 93989 95216 96829 99642 102964 103829 114097 117647 140872 145351 147696 157602 160590 8665 15089 18194 27141 35413 48191 51037 63084 73984 77251 78564 102760 107276 112350 116927 118750 118306 121834 126543 134745.

1.000 zł. — N-ry: 12758 19734 20545 22933 28733 29842 37865 39846 49321 50227 60673 64206 67247 67437 73144 85097 86668 92645 98377 99517 101742 105573 108454 110586 110624 112459 113827 117949 123782 126738 136028 136273 137135 140491 145318 147874 154246 154525 155407 157242 710 1078 10766 14061 15853 17780 17891 20217 33736 38693 43121 45369 48038 49358 50197 54854 58552 64438 75220 77376 78108 80820 83422 84675 85759 97908 88775 90727 106097 106134 115129 115790 116150 141252 142942 144714 145628 148680 149709 152608 152991 153785 163189 167168 168009 168190.

ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Żyto jednolite 700 g-l 12.00—12.50. Żyto zbierane 687 g-l. Pszenica jara czerwona szklista 775 g-l. Pszenica jednolita 748 g-l 17.00—17.50. Pszenica zbierana 737 g-l 16.50 17.00. Owies jednolity 468 g-l 12.00—12.50. Owies zbierany 438 g-l 11.00—11.50, Jęczmień kaszany 632 g-l 13,25—13.75. Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotu. Ziemniaki jadalne 3.00—3.50. Mak niebieski z workiem 37.00—42.00. Mąka pszenna gat. pierwszy — 45% luksusowa 30.00—34.00. Mąka pszenna gat. pierwszy 65% 26.00—30.00. Mąka pszenna gat. drugi 20% po luksusowej 21.00—26.00. Mąka pszenna gat. trzeci poślednia 16.00—21.00. Mąka żytnia I gat. 0 do 55% 22,00—23,00. Mąka żytnia I gat. 0 do 65% 21.00—22,00. Mąka żytnia II gat. 16.00—17.00,

ANTONI HRAM

CZARNY

(NIEWINNA KREW)

(współczesna powieść sensacyjna)

43

W miarę zbliżania się, muzyka nabierała silniejszego brzmienia, spływając łagodząco na rozedrgane nerwy dziewczyny. Nie dochodząc do dworu stanęła zasłuchana, nie wierząc własnym uszom: — Poprzez otwarte okno sąsiedniego czworaku płynęły tony... „Marzenia" Szumana...

— Hryćko gra tę melodję?... — myślała z rosnącem zdumieniem. — Marzenie Szumana — tę jej ulubioną melodję, którą z Andrzejem tak często przegrywali...:

Łagodne, miejscami monotonne tony jak fala kołysały się w cichem wieczornem powietrzu i przenikały aż gdzieś do głębi duszy.

Przymknęła powieki. Teraz zdawało jej się, że obok stoi Jędrek. Widziała jak na jawie, jego twarz w łagodnym, lekkim uśmiechu. Tak uśmiechał się zawsze gdy dochodzili do najtrudniejszej części utworu i Zośka najczęściej (oczywiście w początkach), gubiła takt w tem miejscu. Lecz w miarę jak wzmagały się końcowe pasaże, uśmiech powoli zagasał, ustępując miejsca tęsknej zadumie... Oczy Andrzeja z jakimś wyrzutem wpatrywały się w jej pobladłą ze wzruszenia twarzyczkę, jakby chciały przeniknąć w tajemne głębie serca....

Pod wpływem tej melodji wspomnienia spędzonych razem wieczorów budzą się w duszy dziewczyny. Ogarnia ją niewypowiedziana tęsknota za Andrzejem...

— Gdzie jesteś, mój jedyny?... Czy zapomniałeś już o mnie i przysyłasz mi jedynie tę pieśń, co budzi wspomnienia mojego szczęścia, by potęgować mękę osamotnienia?... Czyż tak dalece zgrzeszyłam przeciw miłości, że mi dzisiaj już tylko pozostało wspomnienie?... — szepce, łowiąc ostatnie tony tęsknej melodji.

Pieśń przeszła w końcowy akord i nagle się urwała. Razem z tem gdzieś w pomroce rozwiała się postać Andrzeja.

Zośka otwarła oczy. Ostrożnie na palcach podeszła pod samo okno. Ukryta za pniem prastarej lipy spojrzała do wnętrza izby. Poświata wschodzącego księżyca sączyła się przez wąską ramę okna, padając bladym kwadratem na ciemne tło podłogi.

W polu tej jasnej plamy, nisko, jakby na ziemi siedziała młoda dziewczyna. Tuż na nią stał mężczyzna, którego górna część ciała tonęła w pomroce. Dziewczyna w niemym zachwycie, z zadartą do góry głową, wpatrywała się w twarz stojącego parobka. Złożone jak do modlitwy dłonie wyrażały wprost bezgraniczną ufność i ubóstwianie. Razem tworzyli pełen wdzięku obrazek, godny pędzla malarza.

Oczu dziewczyny Zośka nie mogła dojrzeć, ale one musiały mieć w sobie cały bezmiar miłości i przywiązania.

— Sokole ty mój jedyny... panyczu ty krasnolicy.... — szeptała dziewczyna jakby w ekstazie. — Ja wiem, że ty nie dla mnie... Nie mnie, nie Marusi całować twe białe czoło i pieścić czarne kędziory jedwabnych włosów... Ty nie chłop: ja to czuję...

Urwała i słychać było tylko jej szybki, nierówny oddech.

Ozwały się na nowo łagodne tony skrzypiec:

— „Życzenie" Chopina....

— „Gdybym ja była"...

Piersią Zośki wstrząsa tłumione łkanie.... Pełna jest tej melodji, która jęczy, drży i wibruje... Czuje ją w sercu, tętnicach i mózgu. Nie zdaje już sobie sprawy, gdzie jest i kto te czarowne tony dobywa. Na skrzydłach pieśni posyła najtajniejsze marzenie aż tam, hen.... do Andrzeja....

Nagle drgnęła. Gdzieś blisko zaszeleściły gałęzie i z poza węgła czworaku wysunęła się ciemna sylwetka człowieka.

Wstrzymała oddech, aby nie zdradzić się najmniejszym odgłosem.

Intruz kociemi ruchami skradał się cicho wzdłuż ściany. Kiedy znalazł się koło okna, przywarł na dłużej tuż pod samą framugą.

Uczucie lęku wstrząsnęło ciałem dziewczyny. Chciała uciekać, lecz wiedziała, że tamten ją dostrzeże i może ruszyć w pogoń. Z dwojga złego wybrała lepsze: Postanowiła pozostać na miejscu.

D. c. n.

„Walka rozpaczy młodego żydostwa".

...bo niema ugody
Gdzie w jednym kraju żyją dwa żywe narody
Pragnień im nie odejmiesz, ziemi im nie dodasz
Jeden musi ustąpić, gość, albo gospodarz.
Karol Hubert Rostworowski.

Tak samo jak organizm ludzki nie znosi żadnego obcego ciała i musi go albo zaasymilować albo wydalić, tak samo i w narodzie.

Żyjemy z żydami od setek lat obok siebie i nie zasymilowaliśmy ich zupełnie. Są oni nam dziś tak samo obcy jak przed wiekami.

Nic więc dziwnego, że nasz instynkt samozachowawczy każe nam wyciągnąć z tego nieubłagany wniosek:

KTOŚ MUSI USTĄPIĆ; GOŚĆ LUB GOSPODARZ.

Ponieważ nie może być mowy, abyśmy my właśnie byli tymi, którzy odejdą — więc ustąpić muszą żydzi — innego wyjścia tu niema.

Stwierdzić trzeba z radością, że istnieją już dziś całe zastępy młodych żydów, którzy to nietylko rozumieją, ale przyznają nam całkowitą słuszność — jako ci, którzy dążą do tego, aby przestać być pasorzytami żerującymi na żywym organiźmie narodu i celem ich jest stworzenie swego własnego państwa, własnej ojczyzny — dążenia te muszą w nas wzbudzać szacunek, który stanowi silną podstawę, na której się można porozumieć.

Leży przedemną niewielka broszurka napisana przez p. Manesa Fromera*), zaopatrzona w sensacyjny podtytuł

*) Manes Fromer: Konieczność światowego rozwiązania sprawy żydowskiej. Wydawnictwo Nowoczesne, Warszawa.

„WALKA ROZPACZY MŁODEGO ŻYDOSTWA".

Odrazu na wstępie uderzają nas znamienne głęboko przemyślane zdania.

„Świat zmierza ku państwowym i planowym formom gospodarki, opartej na narodowej ideologji społecznej. Ten nowy rozwój życia gospodarczego i społecznego narodów zgóry wyłącza żydów poza swój nawias. W kapitaliźmie żyd miał swoją rolę gospodarczą, w socjaliźmie byłby przynajmniej faktycznie równouprawniony w państwowo narodowej gospodarce planowej jednak żyd zostaje pozbawiony wszelkiej roli twórczej zarówno w życiu gospodarczem jak i społecznem. Urzeczywistnienie państwowej gospodarki planowej oznacza zupełną eliminację żydów z życia gospodarczego. Pauperyzacja żydowstwa djaspory postępuje w zawrotnem tempie najpierw. Żydostwo ogarnia coraz większa rozpacz i beznadziejność. Jedno jest wyjście z tej opłakanej sytuacji: międzynarodowe rozwiązanie kwestji żydowskiej. Stąd potrzeba nowego kursu polityki żydowskiej.

— Młodzi żydzi rozumieją już dziś dobrze, że dotychczasowa polityka ich narodu wcześniej czy później musi się zwrócić przeciw nim samym, bo już dziś „Wiele czarnych kruków kracze już nad naszym żywym trupem w djasporze i wieści nam zmierzch Izraela".

P. Fromer w swojej pracy nie waha się przyznać do tego, że na całym świecie rośnie potężny prąd nacjonalistyczny i że dla żydów w dzisiejszej formie ich bytowania właściwie niema miejsca i że t. zw. antysemityzm nie jest niczem innem, jak tylko zdrowym odruchem. Oto co czytamy na ten temat:

„Wszelkie wystąpienia antyżydowskie piętnujemy mianem antysemityzmu — to pojęcie należy nareszcie zredukować.

Niema antysemityzmu rasowego — niema nienawistnego stosunku narodów do rasy żydowskiej, narodu żydowskiego jako całości — jest tylko nienawiść każdego poszczególnego narodu — gospodarza do tych żydów, z którymi on się styka. Niema mowy już dziś o niższości rasy żydowskiej wogóle. Wystarczy tylko wspomnieć, jak c sami hitlerowcy czy endecy wychwalają wielkość dzieła żydowskiego w Palestynie.

Niema antysemityzmu kulturalnego — niema nienawistnego stosunku kultur różnych narodów do kultury żydowskiej jako całość — jest tylko nienawiść każdego poszczególnego narodu gospodarza do tych żydów, którzy chcą się wedrzeć ze swoją obcą psychiką w granice jego kultury.

Pisze dalej p. Fromer, że wszyscy „antysemici" wyrażają się z zachwytem o odradzającej się kulturze hebrajskiej, że odnoszą się z szacunkiem a nawet przyjaźnią do takich ludzi, jak dr. Herel, Bialik, rabin Szapiro itp. — nienawiść zaś wzbudzają tacy, jak: E. Bernstein, Rathenau a u nas Słonimski.

Istnieje jednak antysemityzm specjalny — pisze dalej p. Fromer:

„każdy poszczególny naród gospodarz nienawidzi naszego odrębnego i anormalnego sposobu bytowania w djasporze. Jest to nienawiść do tych form naszego życia w golusie, które nam samym są niemożne, a które my tłumaczymy sobie wypaczeniem naszych charakterów i naszego życia przez narzucone nam na wygnaniu warunki bytu.

Istnieje antysemityzm gospodarczy, nienawistny stosunek poszczególnego narodu gospodarza do anormalnej struktury gospodarczej żydów w djasporze, do nieproporcjonalnie wielkiej roli finansisty, kupca zawodowego inteligenta w życiu gospodarczem jego kraju.

Jednem słowem antysemityzm to te objawy nienawiści narodów do tych naszych anormalnych form bytowania gospodarczego i społecznego w djasporze, które my sami chcemy znieść, o ile staniemy uczciwie na stanowisku otrzymania naszej narodowości żydowskiej. Antysemityzm jest zjawiskiem djaspory i znika wraz z ustaniem anormalnego bytowania żydów w Golusie.

Autor zdaje sobie jasno sprawę z położenia żydów na świecie i nie waha się napisać jasno i bez ogródek.

„Narody państwa nas nie chcą, tak jest nie chcą nas. To jest prawda, której niejeden żyd wobec tragizmu swego położenia obawia się śmiało spojrzeć w oczy. Nigdy nas nie chciały. Dziś nadto jesteśmy im nie potrzebni.

Przedewszystkiem odczuwa to młodzież żydowska. Wszystkie drogi są dla niej jakgdyby zamknięte.

Młody żyd nie może założyć ogniska domowego na gruzach wulkanów djaspory. Dziewczyna żydowska skazana jest na staropanieństwo. Młodzież nasza w miejscach swego obecnego pobytu jest skazana w 90% na bezrobocie lub na nędzny żywot z dnia na dzień w niepewności jutra.

Zapasy nagromadzone przez ojców są już na wyczerpaniu. Wszelkie odwodowe miejsca emigracyjne są hermetycznie zamknięte. Do własnej ojczyzny mogą emigrować po kilkoletnim wyczekiwaniu w ogonku tylko młodzi wybrańcy za pozwoleniem i według interesów obcej władzy".

Młodzi żydzi rozumieją, że toczy się dziś walka, która rozstrzygnie ich być albo nie być — rozumieją, że albo przyjdzie im zginąć, albo wywalczą sobie własną ojczyznę, bo problem asymilacji jest już dziś zupełnie nieaktualny zarówno ze strony żydowskiej jak i nieżydowskiej.

Możliwem tedy jest tylko jedno rozwiązanie: stopniowe ale całkowite przesiedlenie się żydów do własnego państwa. Palestyna, która ma dla żydów olbrzymie znaczenie moralne i jest ich właściwą ojczyzną nie może pomieścić 16 miljonów żydów rozproszonych po globie ziemskim, więc żąda, aby im dano jeszcze jakie inne terytorjum, gdzieby mogli utworzyć własne państwo.

Zdaniem p. Fromera, zrealizować powyższe zamierzenia mogłaby tylko narodowa reprezentacja żydowska. Z tego wynika konieczność zwołania światowego kongresu żydowskiego. Zadaniem tego kongresu, który powinien się stać czemś w rodzaju stałe obradującego parlamentu żydowskiego byłoby podjęcie odpowiedniej akcji na terenie międzynarodowym i państw zainteresowanych w kwestji żydowskiej. Akcja ta miałaby na celu zawarcie konwencji międzynarodowej w sprawie żydowskiej, którąby przedewszystkiem przeznaczyła odpowiednie terytorjum dla zwartej masowej kolonizacji żydowskiej.

„Chcemy budować nową przyszłość sami wśród siebie — chcemy wnieść ład w kwestję żydowską przez światowy program jej rozwiązania" — kończy swoją książkę p. Manes Fromer.

Słuszności tego stanowiska nikt negować nie może i każdy musi schylić czoło przed tymi, którzy dążą ku stworzeniu własnej ojczyzny, nie uchylając się od wysiłku i walki, której ją trzeba zdobywać.

Wywody p. Fromera tembardziej zasługują na uwagę, że przemawia on w imieniu dużej grupy młodo-żydowskiej, która owiana jest szczerym patrjotyzmem, entuzjazmem dla sprawy i chce prowadzić uczciwą grę względem narodów, z któremi w danej chwili współżyją.

Na tej platformie zaś mogą żydzi zawsze liczyć nietylko na szczerą sympatję, ale i na pomoc tych, którzy doceniają doniosłość zagadnienia sprawy żydowskiej w Polsce.

Marzenna Sarjusz-Stokowska.



NOWY AMBASADOR ANGIELSKI W PARYŻU.
Sir George Clerk — nowy ambasador Angl; w Paryżu (z prawej) podczas swej pierwszej wizyty we francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych omówił obszernie z ministrem Barthou sprawę stosunków francusko-angielskich.

Przeciw katolickiemu charakterowi szkoły polskiej.

Z różnych stron Polski dochodzą wiadomości o **tarciach między szkołą a Kościołem.** W jednem miejscu nie uczą się dzieci religji, ponieważ władze szkolne nie przyjęły wyznaczonego przez biskupa djecezjalnego katechety. Gdzieindziej znowu dyrektorzy i inspektorzy obcięli liczbę godzin nauczania religji. **Na Śląsku część nauczycielstwa zażądała zniesienia charakteru katolickiej szkoły** i tylko dzięki zgodnej postawie rodziców akcja tego odłamu nauczycielstwa się nie powiodła. Solą w oku dla wielu są stowarzyszenia religijne młodzieży w szkole, jak Krucjata Eucharystyczna, Sodalicja Marjańska, Dzieło misyjne w. Dziecięctwa Pana Jezusa, Kółka ministrantów. Na tem tle wynikają **często zatargi między księżmi katechetami a dyrektorami szkół.** Ostatnio zaszedł taki spór w niektórych szkołach lwowskich, w których zbyt „gorliwi" dyrektorzy zażądali rozwiązania np. Krucjaty Eucharystycznej, pod pozorem, że jest to organizacja pozaszkolna, choć prowadzi ją ksiądz katecheta.

W stosunku szkoły do Kościoła obserwujemy **jakieś dziwne zjawisko cichej walki niższych władz szkolnych z zadaniami Kościoła** i to wbrew istniejącym przepisom.

Ma się wrażenie, że obok p. ministra siedzi w Ministerstwie jakiś inny **mniejszy minister bez tytułu,** który jednak ma większą władzę niż mianowany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej minister. Jest rzeczą charakterystyczną, że dygnitarze, znani ze swego niechętnego stanowiska do Kościoła, jak np. pp. Makuch, Kłapa, Warcholik i inni, są jednocześnie wybitnymi członkami Związku nauczycielstwa polskiego, walczącego z Kościołem katolickim.

Kuratorjum okręgu szkolnego we Lwowie okólnikiem z dnia 10 kwietnia rb. **rozesłało do inspektorów zapytanie w sprawie stowarzyszeń religijnych istniejących na terenie szkoły.** Kurator poleca inspektorom **„zebranie materjałów i nadesłanie wyczerpującego materjału do końca kwietnia rb."** Co robią pp. inspektorzy? Zdawałoby się powinni byli trzymać się ściśle otrzymywanych poleceń. Tymczasem staje się wręcz co innego. Oto inspektorat szkolny miejski we Lwowie pismem z dnia 16 kwietnia rb. (nr.24-34) wydaje następujące polecenie kierownikom publicznych i prywatnych szkół:

„Przesyłam do wiadomości i ewentualnego **zlikwidowania wymienionych w piśmie Kuratorjum Okr. Szk. Lw. stowarzyszeń,** o ile na terenie szkoły istnieją, zaś w razie przynależności dzieci do tych organizacyj jako pozaszkolnych skłonienia ich do wystąpień. Wańczura w r."

Oto jak się u nas „gorliwie" spełnia polecenia: kurator polecił tylko zebrać materjał, inspektor zaś nakazuje bezwłocznie zlikwidować stowarzyszenia religijne.

Z DNIA

NA UROCZYSTOŚCI U „PIONIERÓW" ŻYDOWSKICH.

„Moment" żargonowy donosi:

— W Józefowie pod Warszawą odbyło się otwarcie sanatorjum dla pionierów. Willę podarowali małżonkowie Sołowiej. Podczas uroczystości był obecny minister pracy Hubicki, który przemówił w gorących słowach i życzył pionierom powodzenia.

SYNAGOGA DLA ŻYDÓW-ŻOŁNIERZY...

„Moment" donosi:

— Dowiadujemy się, że Ministerstwo wojny uwzględniło prośbę wojskowego rabina, majora Szlenberga, aby wybudować synagogę wojskową dla żydów, żołnierzy warszawskiego garnizonu. Władza wojskowa wyznaczy odpowiednie kredyty na kupno placu i wkrótce przystąpi się do budowy bóżnicy. Bóżnica stanie przy ul. Gęsiej.

NA SZKOŁY WYWROTOWE W POLSCE.

„Moment" w depeszy ż. a. t. z Nowego Yorku podaje:

— Zbiórka na szkoły Centr. Żyd. Org. Szkolnej w Polsce, przeprowadzana obecnie przez delegata tej organizacji, odbywa się w Nowym Yorku z dobrym wynikiem.

Centralna żydowska organizacja szkolna jest to ekspozytura „Bundu", „Poale-Sjonu" i innych wywrotowych ugrupowań żydowskich.

Tak więc w Ameryce zbierane są pieniądze na szkoły żydowskie w naszym kraju, prowadzone w duchu wywrotowym.

W pierwszym dniu Tygodnia

Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej.

Otrzymaliśmy następującą odezwę:

Dzięki olbrzymiemu rozwojowi techniki lotniczej dzisiejszy samolot bojowy, rozwijający w powietrzu wielką szybkość, może swobodnie przekraczać granice i powtarzając ataki w dzień i w nocy może siać śmierć i zniszczenie, rzucając na ośrodki przemysłowe lub większe skupiska ludzkie bomby gazowe, zapalające lub kruszące, dochodzące do wagi 1000 kg. Tego faktu nie usuniemy ani przez uchwalenie pacyfistycznych rezolucyj, ani przez załamywanie rąk i biadanie. I czy po to Polska przelała morze krwi najwierniejszych swych synów, aby przez zaniedbywanie lub brak wiary we własne siły stać się łupem najeźdźcy?

„Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo-gazowej nic grozić nie będzie" oto hasło z jakiem rozpoczyna swój XI Tydzień L.O.P.P. To hasło pol otuchą i wiarą, lecz żąda wzamian czynu! L.O.P.P. prowadzi intensywną pracę na różnych odcinkach. Szkoli instruktorów L. O. P. P., popiera lotnictwo i szybownictwo, organizuje drużyny odkażające, obserwacyjno-meldunkowe, szkoli na specjalnych kursach komendantów poszczególnych jednostek obrony przeciwlotniczo-gazowej, zaopatruje drużyny w sprzęt bojowy i ćwiczebny. Kto więc chce przetrwać napady lotnicze ma możność do nich się przygotować przez L.O.P.P. I jeżeli o czynie poprzednio wspomnieliśmy — to wstąpienie do szeregów L.O.P.P. jest istotną realizacją akcji samoobrony społecznej.

Wstępujmy do szeregów L.O.P.P masowo i na tym odcinku pracy dla państwa będziemy silni i zdecydowani, przez co najskuteczniej zapewnimy bezpieczeństwo sobie i swym najbliższym. Mały wysiłek jednostki pomnożony przez liczbę obywateli Polski da w wyniku wartość o olbrzymim znaczeniu dla bezpieczeństwa współobywateli i dla Niepodległości Państwa.

A więc bez wahań i namysłów, wszyscy do szeregów L.O.P.P.!

Tegoroczny XI Tydzień L.O.P.P. ma dać podstawy finansowe pod międzynarodowy „Challenge", urządzany przez Polskę. Jeżeli w roku 1932 serdeczną żałobą okryła się cała Polska nad mogiłą Żwirki i Wigury i wszystkie serca polskie zgodnym rytmem składały hołd zmarłym bohaterom, to w roku bieżącym serca te silniej bić będą i wspomagać wysiłek polskich orłów, by utrzymać sławę imienia polskiego. Ta więź, to naturalny wynik miłości naszej do polskiego lotnictwa i polskiego żołnierza. Dajmy wyraz tym uczuciom podczas XI Tygodnia L.O.P.P. Cała ludność musi zespolić się w jednomyślnym hołdzie dla L.O.P.P. manifestować swą przynależność do L.O.P.P. na sławę i potęgę mocarstwowości naszej i dla przestrogi tych którzyby śmieli przekroczyć granice nasze.

Czy jesteś już członkiem L.O.P.?

Pamiętaj, że L.O.P.P. to organizacja Twojej własnej samoobrony.

Inżynier St. Waligórski
Prezes obwodu miejskiego w Sosnowcu.

Wagon propagandowy obrony przeciwgazowej przybywa na stację kolejową w Sosnowcu dnia 14 b.m. Publiczność oglądać będzie mogła wzorowe urządzenie L.O.P.G. w dniach 14 i 15 do godz. 3 popoł.

ODEZWA KOMITETU BĘDZIŃSKIEGO.

Pomiędzy 10 a 17 maja r.b. na terenie całej Rzeczypospolitej naszej odbędzie się XI Tydzień L.O.P.P. Pomyślny rozwój lotnictwa i obrony przeciwgazowej winien być jedną z najważniejszych trosk każdego obywatela on bowiem zapewnia bezpieczeństwo państwa.

To też Komitet obywatelski zwraca się do wszystkich organizacyj i poszczególnych obywateli z gorącym apelem o poparcie akcji Tygodnia L.O.P.P.-u.

Tegoroczny „Tydzień" nabiera tem większego znaczenia, że odbywać się będzie w roku Challenge'u 1934. — To wkłada na całe społeczeństwo nasze niepomiernie większe i odpowiedzialniejsze zadanie, albowiem, obok wysiłku dla podniesienia i pchnięcia o wielki krok naprzód normalnych prac L.O.P.P., winniśmy się zdobyć na wysiłek drugi, niemniej wielki, aby piękne i wspaniałe zwycięstwo Polski w Challenge'u 1932 r. było w całej swej świetności w Challenge'u 1934 r. potwierdzone.

Dla dobrego spełnienia tych zadań niezbędny jest udział jak najszerszych rzesz społeczeństwa w Tygodniu L.O.P.P.

Obywatele! twórzmy silne lotnictwo i organizujmy obronę przeciwgazową!

PROGRAM.

Wczoraj o godz. 19-ej odbył się w Będzinie capstrzyk, w którym wzięły udział miejscowe organizacje z orkiestrami i tłumy publiczności.

Program dnia dzisiejszego: godz. 9 rano zbiórka organizacyj na placu Sokoła, godz. 10 — nabożeństwo w kościele, godz. 10.45 — zbiórki na Starym Rynku, godz. 11 defilada przed K.K.O. Przemówienie propagandowe.

Dnia 13 maja: Schron na Placu 3 Maja. Uszczelniony wagon tramwajowy — próby gazowania w maskach. Gigantofon — program Tygodnia L.O.P.P.-u podawany z radja. Dnia 10 i 13 maja — zbiórki uliczne na L.O.P.P. Sprzedaż przy stolikach nalepek. Rozesłanie list ze składkami na L.O.P.P.

W GRODŹCU.

Tydzień L.O.P.P. w Grodźcu postanowiono obchodzić w dniu 13 b.m., zaś jako zapowiedź Tygodnia L.O.P.P. dnia 10 bm. urządzone zostaną zawody marszowe w maskach gazowych.

Do zawodów wysłania drużyny [illegible]wych placówek, które przejdą ulicami Grodźca. Zwycięskiej drużynie komitet ofiaruje nagrodę.

W tym samym dniu w godzinach wieczorowych urządzony będzie przemarsz ulicami Grodźca kilku drużyn w maskach gazowych na czele z orkiestrą i pochodniami.

Program obchodu w dniu 13 b.m. zapoczątkuje zbiórka wszystkich organizacyj przed szkołą nr. 2, skąd pochód z odpowiedniemi transparentami i hasłami o godz. 10.30 wyruszy na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie pochód uda się do płyty Nieznanego Żołnierza i po okolicznościowem przemówieniu dyr. Zakładów Solvay p. L. Hertza nastąpi rozwiązanie pochodu.

Niespodzianką dla społeczeństwa będzie szybowiec zbudowany przez I koło szybowcowe w Grodźcu, wystawiany obok płyty Nieznanego Żołnierza dla celów propagandowych obserwacyjnych. W czasie pochodu przygrywać będą trzy miejscowe orkiestry.

Wieczorem o godz. 7.30 w klubie Grodzieckiego Towarzystwa odbędzie się akademja.

Obozy nadmorskie

dla starszych i młodzieży.

By umożliwić członkom Ligi morskiej i kolonjalnej z terenu całej Polski pobyt nad morzem za minimalną opłatą — zarząd główny Ligi morskiej i kolonjalnej przystąpił do zorganizowania w czasie od 3.6 do 15.9 b.r. propagandowych obozów nadmorskich, które zapewniają członkom kulturalne i pożyteczne kilkunastodniowe wywczasy.

Obozy umieszczone na Helu i w Jastarni, kompleksy składać się będą ze skromnych 8-mio i 16-to osobowych drewnianych domków campingowych, z 2, 10 i 20 osobowych namiotów, z jadalni, świetlic oraz z szeregu koniecznych zabudowań gospodarczych.

Pobyt w obozie ustalony został na 1 do 2-ch tygodni. W wypadku gdy w obozach będą wolne miejsca, pobyt może być przedłużony.

Maksymalnie pojemność obozu — 1.000 osób. Przyjazd każdej niedzieli rano, odjazd w sobotę wieczorem lub rano w niedzielę.

Program: normalny wypoczynek nadmorski, wycieczki po wybrzeżu i morzem, wychowanie fizyczne, nauka pływania, gry ruchowe, wykłady o morzu, Pomorzu oraz celach i zadaniach Ligi morskiej i kolonjalnej.

Koszta pobytu: 1 tygodniowy pobyt — zł. 22.50, 2 tygodniowy pobyt — zł. 45.00.

Koszta przejazdu koleją za 80% zniżką.

Warunki przyjęcia i bliższych wyjaśnień udziela sekretarjat Ligi morskiej i kolonjalnej w Sosnowcu — ul. Kołłątaja 17 w godz. od 18 — 20 tel. 9-91.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że od 20.6 do 17.7 b.r. i od 19.7 do 15.8 b.r. zarząd główny organizuje **propagandowy obóz młodzieży szkolnej,** program jak wyżej pozatem kurs żeglarstwa.

Koszta 4 tygodniowego pobytu 50 zł. wraz z wyżywieniem cztery razy dziennie.

Dyrekcje szkół proszone są o zgłaszania kandydatów najpóźniej do 5.6 r.b. oraz jednoczesne wpłacanie na konto P.K.O. Nr. 367 zadatku 10 zł. od osoby, reszta należności, tj. 40 zł. wpłacają kandydaci lub szkoły najpóźniej na 7 dni przed datą wyjazdu do obozu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

10 Czwartek	Dziś Wniebowstąpienie
	Jutro Mamerta
	Wschód słońca 4 m. 5.
	Zachód „ 19 m. 15.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Barbud.
PALACE: Ekstaza.
EDEN: Tańcząca Venus.

BĘDZIN

APOLLO: „Shańbiona".
ŚWIATOWID: „Iskier".
NOWOŚCI: Nocny lot.

DĄBROWA

ARS: „Burza o brzasku".
BAJKA: „Kobieta i bestja". — Złota reneta."

ZAWIERCIE.

STELLA: „Biała lilja".

× OSOBISTE. Inspektor pracy inż. Federowicz wyjechał do Warszawy w sprawie związanej z kasami brackiemi.

× ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU. Jutro o godz. 16 odbędzie się miesięczne zebranie Związku pań domu w lokalu Stow. techników z następującym porządkiem dziennym: odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania, referat „Jak spędzić wakacje", dr. Machonia, pokazy gospodarcze oraz wspólny podwieczorek.

× WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW P. B. K. (Polski Biały Krzyż). odbędzie się dn. 11 b.m. o godz. 18.30 w gmachu starostwa powiatowego w Będzinie. Zarząd apeluje do osób, które nie zwróciły jeszcze list ofiar, aby takowe zwróciły możliwie jaknajrychlej pod adresem zarządu Koła PBK. w Będzinie, bez względu na wynik.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 10 b.m. o godz. 20.15 teatr miejski w Sosnowcu daje premjerę przewybornej krotochwili francuskiej p.t. „PAN NACZELNIK TO JA". Świetny francuski dowcip pełna humoru akcja, oraz niezwykłe tempo karkołomnych sytuacyj, składają się na to, że widz od pierwszego do ostatniego aktu nieustannie pobudzany jest do śmiechu, który w dzisiejszych ciężkich czasach jest najlepszym lekarstwem na nasze troski i zmartwienia. W roli tytułowej wystąpi p. Orliński w otoczeniu pp. Chrzanowskiej, Gerson, Golaszewskiej, Sobotkowskiej i Śniadeckiej, oraz wszystkich panów. Cały zespół ma świetne role do popisu. „PAN NACZELNIK TO JA" będzie niewątpliwie cieszył się powodzeniem, gdyż jest to idealna sztuka na czas ogórkowy.

O godz. 16.15 dramat w 3-ch aktach S. Żeromskiego p.t. „TORUŃ". Ceny miejsc zniżone.

Czwartek, dnia 10 b.m. o godz. 16.15 „TORUŃ" S. Żeromskiego.

Czwartek, dnia 10 b.m. o godz. 20.15 — premjera „PAN NACZELNIK TO JA".

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Czwartek 10 bm. — popoł. „Towarzysz", wiecz. „Oto kobieta".

Sobota 12 bm. — popoł. „Pani Chorążyna", o godz. 19.30 „Silesiana" — nowa opera śląska) — prapremjera.

Niedziela 13 bm. — popoł. „Oto kobieta", o godz. 19.30 „Silesiana".

Wtorek 15 bm. — Koncert LOPP.

Środa 16 bm. — „Pani Chorążyna".

Czwartek 17 bm. „Ten i tamten".

× ZARZĄD KOŁA ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY W SOSNOWCU przypomina, że w niedzielę dnia 13 b.m. odbędzie się w kasynie oficerskiem 23 p.a.l. w Będzinie wykład p. majora dypl. Gierowskiego. Początek wykładu punktualnie o godzinie 9 rano. Wskazane zjawienie się pp. członków z mapą 1:100.000 powiatów Katowice — Będzin oraz przyrządem do mierzenia odległości (cyrkel). Wobec bardzo pouczającego wykładu, liczymy na jaknajliczniejszy udział.

W hołdzie

WIELKIEMU WYCHOWAWCY.

Otrzymaliśmy poniższą odezwę w związku z uroczystościami kanonizacyjnemi świętego Jana Bosko, założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego, Sióstr Salezjanek i Pomocników Salezjańskich, odpowiedni hołd składa cały Śląsk w dniu 13 b.m. w Mysłowicach, miejscu urodzenia J. Em. ks. kardynała, Prymasa Polski, A. Hlonda - Salezjanina i pobytu pierwszego ks. biskupa sufragana djecezji śląskiej, J. E. ks. T. Bromboszа.

Któreż z serc śląskich nie zabiło radośnie na rozgłośną wieść kanonizacji św. J. Bosko w tak pamiętnym dniu Wielkanocnym roku jubileuszowego!? On to przecież dla mnogich rzesz Ślązaków był ojcem i wodzem duchownym! Niema bowiem wioski, ani miasteczka, gdzieby nie było kilku czy kilkunastu wychowanków, albo też byłych wychowanków salezjańskich, bądźto z Oświęcimia lub innych zakładów. Nieomal do każdego domu co miesiąc przybywa w gościnne progi śląskie „Pokłosie Salezjańskie"!

Każdy Polak świadom pracy wychowawczej zakładów Salezjańskich na ziemiach polskich i pilnie śledzący rozwój akcji wychowawczej, musi przyznać, że zakład oświęcimski, pierwsza placówka salezjańska, dawnemi laty była pierwszą w rozbudzaniu ducha narodowego w sercach ludu śląskiego, ale i po dziś dzień kształci rzesze młodych Polaków z wzmożoną intensywnością. O jak prawdziwe wydaje się powiedzenie jednego z wizytatorów szkół: gdyby tak na Śląsku zrozumiano, jak wielką jest potrzebą zakładanie placówek salezjańskich, mielibyśmy je w każdem mieście, a wtedy już nie potrzebowalibyśmy się bać, że nasza młodzież pójdzie na bezdroża..."

Uroczystości kanonizacyjne w Mysłowicach mają za zadanie dać poznać Wielkiego Wychowawcę i Dobroczyńcę młodzieży jak najszerszemu ogółowi ludu śląskiego. Ludzie dobrej woli, niech odezwią się choć na jeden dzień, by wziąć udział w wielkich uroczystościach mysłowickich i zarazem zainteresować się tak zbożnem wpływaniem systemu wychowawczego w duchu św. Jana Bosko i powstającem dziełem św. Jana Bosko na ziemi Śląskiej, przeznaczonem dla dzieci „ulicy" ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Program uroczystości: 13 maja o godz. 10.15 rano sumę uroczystą w kościele parafjalnym, celebruje J. E. ks. biskup dr. Teofil Bromboszcz, kazanie wygłosi Najprzew. Regnus sem. śląskiego ks. prałat St. Maśliński. O godz. 12 m. 30 akademja.

Wielka Pielgrzymka

DO PIEKAR.

Staraniem parafjalnej Akcji katolickiej w Sosnowcu wyjeżdża w niedzielę dn. 13 maja b.r. o godz. 5 rano pod przewodnictwem Przew. ks. kan. Jankowskiego, pielgrzymka do Piekar. Cena biletu 2.50 zł. (dwa zł. 50 groszy) w obie strony wraz z orkiestrą. Własne wagony. Zbiórka przed dworcem głównym o godz. 4.30 rano. Odjazd punktualnie o godz. 5. Wyjazd z Piekar o godz. 19 wiecz. Zapisy przyjmuje sekretarjat parafjalny, ul. Prez. Mościckiego 15, Dom katolicki codziennie o każdej porze do soboty dn. 12 b.m. włącznie. W wycieczce mogą brać udział wszystkie parafje Sosnowca.

Ks. T. Jankowski.

× „SZKOLNICTWO ZAWODOWE ŻEŃSKIE". Towarzystwo Instytut porady zawodowej w Zagłębiu Dąbr. w Sosnowcu przypomina rodzicom oraz młodzieży żeńskiej, że w kinie „Palace" w Sosnowcu w dniu 13 b.m. o godz. 11 oraz 14 b.m. o godz. 12 wyświetlany będzie film p.t. „Szkolnictwo zawodowe żeńskie". Wobec kończącego się roku szkolnego sprawa wyboru zawodu jest niezmiernie aktualna.

Goście portugalscy
NA KOP. SATURN.

Onegdaj zakłady Towarzystwa „Saturn", mianowicie kopalnię, cementownię i elektrownię zwiedził minister pełnomocny Portugalji, poseł przy rządzie Rzeczypospolitej p. Cezar de Sousa Mendoz w towarzystwie konsula portugalskiego w Warszawie p. Klemensa Skalskiego i delegata rządu portugalskiego w Gdyni p. dyr. Macka.

Przedstawiciele Portugalji zainteresowali się zakładami Tow. „Saturn", jako wzorowo urządzonemi, istnieją bowiem warunki ożywienia polsko - portugalskich stosunków gospodarczych. Gości oprowadzali po zakładach Towarzystwa i dawali wyjaśnienia pp.: dyr. Wengris i dyr. J. Raźniewski, w cementowni zaś dyr. Kwapiszewski.

Takie bezpośrednie zapoznawanie się przedstawicieli państwowych z możliwościami produkcyjnemi naszych zakładów przemysłowych jest zarówno dobrą wróżbą dla polskich warsztatów produkcyjnych jak i dowodem zrozumienia przez dyplomatów interesów kraju, który u nas reprezentują.

Wczoraj goście portugalscy zwiedzali fabrykę nawozów sztucznych w Chorzowie.

Wybory w Czeladzi.

W ub. poniedziałek w Czeladzi ukazały się urzędowe obwieszczenia o wyborach. Miasto, jak już donosiliśmy podzielone zostało na 8 okręgów wyborczych, przyczem Piaski tworzą dwa okręgi, Saturn jeden, a Czeladź pięć. Po złożeniu mandatu przewodniczącego głównej komisji wyborczej przez sędziego Hermana, funkcję tę powierzono dr. Grątkowskiemu z Piasków, pozatem członkami są inż. Przewłocki, Brudnicki, Klamer, inż. Świniarski i p. Tomaszewska. Przewodniczącym komisji wyborczej w I obwodzie jest p. Piotr Nowakowski, zast. Stefan Łabuz, obwód II — bud. Walo Stanisław, zast. Koprzywa, obwód III — Wład. Kowalski, zast. — Stanisław Janczyk, obwód IV — Aleksander Cieśliński, zast. — Janina Krzemińska, obwód V — Ignacy Frąckiewicz, zast. — Władysław Nagórski, obwód VI Bolesław Domagalik, zast. — Józef Mróz, obwód VII — inż. Jan Korsak, zast. Stanisław Wolf, obwód VIII — inż. Górnicki, zast. Feliks Tecław.

Lokal głównej Komisji wyborczej mieści się w magistracie.

× **WIECZÓR KOMPOZYCJI W „ADRJI".** W popularnej restauracji „Adrji" w Sosnowcu odbędzie się wieczór kompozycji pp. L. Hermana i E. Lassoty. Między innemi odegrane zostaną przez zespół muzyczny ostatnie przeboje muzyczne tych kompozytorów „Prześniona bajka" (walc angielski), „Honorata" (foxtrott) oraz wiele innych utworów.

× **PORANEK DLA MŁODZIEŻY.** Dziś t.j. 10 b.m. o godz. 11 w sali kina „Zagłębie" odbędzie się poranek dla młodzieży, urządzony staraniem szkoły nr. 1 w Sosnowcu. Na program złożą się: orkiestra, monologi, tańce i film p.t. „Ostatni atak".

× **POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 odbędą się następujące pogadanki: dnia 10 b.m. o godz. 11 dr. med. M. Molicki: „O ospie i błonicy i ochronnem szczepieniu przeciwko ospie i błonicy"; dnia 13 maja dr. med. M. Molicki: „O durze brzusznym"; dnia 27 maja b.r. o godz. 11 dr. med. D. Mayer „O durze plamistym".

× **ZEBRANIE CZELADNIKÓW RZEŹNICZO - WĘDLINIARSKICH.** W niedzielę, dnia 13 maja r.b. o godz. 9.30 rano, w lokalu własnym na Pogoni przy ul. Marjackiej nr. 1 (wejście frontowe) odbędzie się zebranie członków Związku rzeźników i wędliniarzy Zjedn. zawod. polskiego w Sosnowcu. Wstęp za legitymacjami członkowskiemi.

× **O ZAWARCIE NOWEJ UMOWY.** Między dyrekcją Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu a farmaceutami, zatrudnionymi w aptekach ubezpieczalni toczą się od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie zawarcia nowej umowy zarobkowej. Pertraktacje te mają się ku końcowi i prawdopodobnie nowa umowa zostanie podpisana około 15 b.m.

Przyszłość narodu
w świetle badań lekarskich.

Stan zdrowotny młodzieży szkół powszechnych w Zagłębiu, jak to stwierdzają opinje lekarzy szkolnych, **jest wręcz opłakany.** Na naszym terenie większość młodzieży tych szkół **stanowią dzieci robotników, a ponieważ sfery te najdotkliwiej odczuwają skutki kryzysu gospodarczego,** nic dziwnego, że odbija się to fatalnie i na ich dzieciach, co konstatują badania lekarskie, stwierdzające wręcz niepokojące objawy.

Dla ilustracji przytoczymy nieco danych, dotyczących **stanu zdrowotnego młodzieży szkół powszechnych** w Dąbrowie w roku szkolnym 1932-33.

W Dąbrowie istnieje 9 szkół, do których uczęszcza 5528 dzieci obojga płci. Zbadanych przez lekarza zostało 5426 dzieci, **wśród których stwierdzono 139 brudnych, zawszonych 43,** ze świerzbem 6, z innemi chorobami skórnemi 97, z jaglicą 6, **z zapaleniem spojówki 438,** wybitnie niedorozwiniętych 198, wybitnie głuchych 5, kalek i ułomnych 35, z wadami serca 105 i z przepukliną 2.

Dane te nie nasuwałyby specjalnej obawy, gdyby nie to, iż **wśród zbadanych dzieci stwierdzono zaledwie 1042, czyli 20 proc. dzieci zdrowych,** natomiast 3992 dzieci było chorych, a 392 silnie wyniszczonych.

Stwierdzono również opłakany stan uzębienia dziatwy szkolnej, gdyż aż **u 4995 znaleziono próchnicę zębów.**

Trzeba przyznać, iż ogólny wynik nie jest pocieszający i nasuwa się pytanie, **jacy obywatele i żołnierze wyrosną z dziatwy, której** przeszło 80 proc. jest chora.

Dożywiano w szkołach 2388 dzieci. Jest to, naturalnie, słaby półśrodek, to też w czasach, kiedy do **kwestji wychowania fizycznego przywiązuje się tak dużą wagę,** zagadnieniem zdrowia naszej młodzieży szkolnej powinny zająć się władze państwowe, gdyż samorząd temu nie podoła, a sprawa jest zbyt poważna, aby można było ją zbagatelizować i przejść nad nią do porządku, bowiem wchodzą tu w grę czynniki dużego znaczenia.

Zmiana procedury meldunkowej
Skasowana będzie zbyteczna formalistyka.

Nareszcie biurokratyczne przepisy meldunkowe, które obowiązywały u nas dotąd i polegały na wypisywaniu, przy wszelkich wyjazdach, przeprowadzkach i t. d. kilku kartek i formularzy, zostają skasowane. Ponieważ rejestr mieszkańców jest już opracowany i utrzymywanie go w stanie aktualności może się odbywać bez tej zbytecznej procedury, władze zdecydowały się wprowadzić daleko idące zmiany do całego systemu meldunkowego.

Jak się dowiadujemy, w pierwszym rzędzie **zmieniono i skrócono treść formularzy meldunkowych.** Po ustaleniu bowiem raz na zawsze personaljów mieszkańca, każdorazowe powtarzanie wszystkich szczegółów jest tylko bezużyteczną stratą czasu i zbyt zawikłaną czynnością dla wielkszości mieszkańców.

Następnie skasowane będą oddzielne formularze dla członków rodziny. **Żona i dzieci będą mogły meldować się na tej samej kartce, na której melduje się głowa domu.** A najdalej posunięte uproszczenia zostają wprowadzone do meldunków czasowego pobytu. Ten szczegół jest specjalnie ważny. Każdy bowiem, który wyjeżdżał na kilka dni bodaj, zmuszony był na miejscu swego pobytu wypełnić również długie tasiemce kartek, co efektu nie dawało zresztą żadnego, a wprowadzało **zgoła zbyteczne komplikacje.**

Zarządzenie, wprowadzające te zmiany ukaże się, jak nas informują w najbliższym Dzienniku Ustaw, k bieżącym tygodniu i obowiązywać będą od dnia 15 b.m.

Ze zjazdu delegatów
O. T. O. i K. R.

W Będzinie odbył się liczny zjazd delegatów **okr. Tow. organizacyj i kółek rolniczych powiatu Będzińskiego, pod przewodnictwem prezesa p. starosty J. Boxy.**

Sprawozdanie z rocznej działalności O.T.O. i K.R. złożył instruktor powiatowy **p. Sternik** i instruktor ogrod. i sadownictwa **p. Wiśniewski.** Sprawozdanie komisji rewizyjnej złożył **nauczyciel z Żychcic p. St. Hryniewicz.**

Po dyskusji nad sprawozdaniem, władzom okręg. Tow. udzielono **absolutorjum,** a po ustaleniu planu działalności na rok 1934-35, zamiast ustępujących przez wylosowanie 5 członków zarządu, przez aklamację wybrano: pp. **Olszówkę J. z Żychcic, Ferdyna St. z Rogoźnika, Jędrusika z Grodźca, Kocota St. z Ożarowic i Zygmunta M. z Łagiszy.**

Na zjazd wojewódzki wybrano **p. Chorzelę z Siemoni.** W skład komisji rewizyjnej weszli ponownie pp. **St. Duś, St. Hryniewicz i J. Kamiński.**

Na zakończenie instruktor stacji ochrony roślin w Krakowie **dr. Kawecki wygłosił okolicznościowy referat o tępieniu szkodników drzew owocowych.**

Smutny los telefonistek.
Krzywdząca zmiana obsługi telefonów.

Jak w swoim czasie nadmienialiśmy, **w związku z przejęciem przez rząd sieci telefonicznej w Zagłębiu,** dotychczasowy koncesjonarjusz, t. j. P.A.S.T. **wymówił pracę wszystkim telefonistkom.**

Ponieważ jednocześnie rozeszła się pogłoska, iż **telefony w Zagłębiu zostaną w roku bieżącym zautomatyzowane,** powstało ogólne mniemanie, iż rola telefonistek jest na naszym terenie skończona, t. j. iż z chwilą zaprowadzenia telefonów innego systemu, telefonistki staną się zbędne.

Tymczasem donoszą nam, iż **tak nie jest, gdyż do Zagłębia przysyłane są telefonistki ze Śląska i Małopolski,** które prawdopodobnie zajmą miejsce dotychczasowych pracownic.

Sprawa jest o tyle ciekawa, że **nie chodzi tu o specjalną jakąś selekcję,** czy też zwolnienie z posad telefonistek - mężatek i zastąpienie ich przez osoby nieposiadające jakichkolwiek źródeł utrzymania, przysyłane bowiem są wyłącznie prawie mężatki, z czego należałoby wnioskować, **że albo w stosunku do tych telefonistek istnieją jakieś zobowiązania,** lub też wchodzi tu w grę **wszech potężna protekcja,** gdyż trudno zrozumieć i uzasadnić względami rzeczowymi fakt zwalniania dotychczasowych pracownic i przyjmowania na ich miejsce nowych **i to wyłącznie zamiejscowych.**

Dodać należy, iż sytuacja przysłanych telefonistek, których jest już kilkanaście, nie jest godna zazdrości, bowiem **pracownice te oderwane zostały od ogniska domowego,** pozostawiając mężów i dzieci w dość odległych od Zagłębia miejscowościach, **co z różnych względów nie jest rzeczą ani wskazaną, ani pożyteczną.**

W każdym razie **sprawa ta domaga się bezwzględnie odpowiedniego uregulowania,** gdyż jest rzeczą niedopuszczalną, aby dotychczasowe telefonistki, z których nie jedna ma za sobą kilkanaście lat pracy, zwalniano tylko dlatego, aby zastąpić je telefonistkami zamiejscowemi.

Tego rodzaju **metody są zwłaszcza** w obecnych warunkach niedopuszczalne i sądzić należy, iż **władze znajdą odpowiednie wyjście i rozwiązanie sprawy,** która już wywołała zrozumiałe poruszenie i jaknajgorsze wrażenie.

Jak słychać, **pp. telefonistki wysłały w tej sprawie zbiorową petycję do władz centralnych** i choć dotychczas nie otrzymały odpowiedzi, spodziewać się należy, iż władze te nie pozwolą na tak jaskrawą krzywdę i niesprawiedliwość.

Przypływ pieniędzy
DO WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO.

Zaczęło się to jeszcze w styczniu r.b., gdy miljon złotych, główna wygrana poprzedniej loterji „przypłynęła" do Częstochowy. Od tego czasu w województwie naszem wciąż padają większe i mniejsze wygrane. Miało to miejsce w pierwszej, drugiej i trzeciej klasie obecnej loterji, a w czwartej, której ciągnienie rozpoczęło się 5 b.m., przybrało charakter wprost nagminny.

W pierwszych zaraz dniach szereg większych wygranych, jakby na zamówienie, uszczęśliwił mieszkańców naszego województwa. I tak kilka większych premji padło w Zawierciu, następnie w Radomiu, Ostrowcu, Starachowicach, i t.d. Kwoty dość znaczne, bo 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i mniejsze. Można sobie wyobrazić, co się działo w tych dniach w owych miastach. Wygrywający dowiadywali się o swoim szczęściu naogół dość wcześnie, gdyż „poczta pantoflowa" w Polsce funkcjonuje szybko, prawie jak radjo. Oczywiście zdarzały się i zabawne pomyłki z numerami. Rekord jednak pod tym względem, osiągnął jeden jegomość w Radomiu, który zjawił się u kolektora z zapytaniem, czy to prawda, że jego numer wygrał. Na zapytanie, jaki jest jego numer, odpowiedział, że nie wie, gdyż wogóle nie posiada losu. I taki chciał też wygrać.

Ostatecznie jednak grubsza „flota" rozeszła się po naszem województwie i wkrótce zacznie działać, nie mówiąc już o tem, że ciągnienie 4 klasy trwa w dalszym ciągu i wielkie, te „najgrubsze" wygrane z miljonem na czele, nie pominą pewnie naszych okolic. Narazie bowiem tylko jedna „gruba Berta": 150.000 padła w Poznaniu, uszczęśliwiając dwóch urzędników państwowych i jednego kupca. Na inne czeka Sosnowiec.

Odrzucona prośba
O ZWOLNIENIE Z WIĘZIENIA.

Jak donosiliśmy w swoim czasie, z polecenia prokuratora S. O. w Sosnowcu aresztowani zostali i osadzeni w więzieniu sekretarz Związku górników Frakcji rew. P.P.S. Adam Łatkowski, syndyk kopalni Baśka, Grzegorz Baumgarten oraz trzej robotnicy kopalni „Helena" Bugajczyk, Wojciechowski i Puchalski.

Obecnie, jak się dowiadujemy, aresztowani zwrócili się do sądu, za pośrednictwem adwokata o zwolnienie ich z więzienia i zastosowanie wobec nich innego środka zapobiegawczego; prośba ta została jednakże przez sąd odrzucona.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Mieszkaniec Gołonoga, 38-letni Ludwik Migdał przejeżdżając własnym wozem przez kolonję „Staszic" w Dąbrowie, zatrzymał w pewnej chwili konia, aby poprawić zaprząg. Gdy Migdał zajęty był naprawą uprzęży koń kopnął go niespodziewanie w głowę, przyczem od uderzenia pękła czaszka. Migdała w stanie ciężkim przewieziono do szpitala

Zlikwidowanie zatargu

W PAPIERNI LAMPRECHTA.

W swoim czasie pisaliśmy o zatargu między robotnikami a właścicielami papierni Lamprechta w Sosnowcu, wynikłym na tle zalegania przez fabrykę z wypłatą zarobków.

Zatarg ten został obecnie zlikwidowany. Na konferencji, jaka odbyła się w inspektoracie pracy, właściciele fabryki zobowiązali się wypłacić zaległe zarobki dziewczętom, zatrudnionym w papierni, do dnia 15 czerwca r.b. łącznie z odsetkami w wysokości 4%, pozostałym zaś robotnikom zaległości będą wypłacane stopniowo, począwszy od 1 czerwca r.b. w wysokości 10%. Delegaci robotników otrzymywać będą miesięcznie po 10 zł.

Tajemniczy strzał

SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ KOBIETY.

Onegdaj około godziny 9 wieczorem w mieszkaniu Ireny Goniewicz w Sosnowcu (Dęblińska 6), miał miejsce tajemniczy wypadek.

Oto gdy w mieszkaniu oprócz właścicielki znajdował się mieszkaniec Sosnowca Jan Król i Stanisława Sadowińska, rozległ się strzał rewolwerowy, a kula ugodziła w prawy bok Sadowińską.

Przewieziona do szpitala Sadowińska zmarła wczoraj o godz. 2.30 w nocy.

Policja prowadzi dochodzenie, celem wyświetlenia tajemniczego wypadku.

16-letni uczeń

UTONĄŁ W BRYNICY.

W ub. wtorek w Brynicy we wsi Przełajce, obok Wojkowic Komornych utonął 16-letni uczeń V klasy gimnazjum Zgromadzenia kupców w Będzinie, Tadeusz Chorzela, zamieszkały w Wojkowicach Kom., syn urzędnika Tow. Saturn.

Chorzela we wtorek o godz. 8 rano wybrał się z książką nad rzekę, gdzie w miejscu odosobnionem spędzał czas na nauce. Rozebrawszy się wskoczył do wody, aby się wykąpać, i niespostrzeżony przez nikogo utonął.

Zaniepokojeni rodzice długą nieobecnością syna, wieczorem wyszli na poszukiwanie nad rzekę, gdzie znaleziono ubranie chłopca.

Po całonocnych poszukiwaniach o godz. 6.30 rano w środę wydobyto martwego Chorzelę z wody. Oględziny lekarskie wykazały, iż Chorzela utonął wskutek gwałtownego skurczu mięśni.

× ODCZYT „JEDNOŚCI“. W piątek dnia 11 maja o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym Związku młodz. prac. „Jedność“, Marjacka 1, zostanie wygłoszony odczyt na temat „Wojna gazowa a ludność cywilna“. O liczne i punktualne przybycie gości, sympatyków i członków prosi zarząd.

× WYPOWIEDZENIE PRACY. Fabryka Hulczyńskiego w Sosnowcu wypowiedziała pracę 130 robotnikom; walcownia hr. Renard w Sosnowcu wymówiła pracę 17 robotników; huta Milowice natomiast przyjęła do pracy 12 robotników.

× SAMOBÓJCA ŻYJE. Jak się dowiadujemy p. Teodor Lisowski z Czeladzi, który popełnił zamach na życie, trując się esencją został uratowany i obecnie życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

× POŻAR W CZELADZI. Wczoraj o godz. 12 wybuchł pożar w domu p. Marca rz pl.ńjshdrlaoutieshredltalo shrdl d ca przy ul. Staszica w Czeladzi, który przed przybyciem straży ogniowej zdołano ugasić.

× KRADZIEŻ ROWERU. Szczepanowi Banasikowi z Dańdówki skradziono rower, wartości 150 zł., pozostawiony chwilowo w bramie domu nr. 14 przy Piłsudskiego w Sosnowcu.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

OSTROŻNIE Z OGNIEM.

Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął 17-letni Szmul Herman, dorożkarz z Modrzejowa pod zarzutem wzniecenia przez nieostrożność pożaru. Pożar powstał najpierw w oborze, do której Herman wszedł z zapaloną świecą, a następnie przeniósł się na przylegające do obory drewniane budynki. Dzięki tylko natychmiastowej akcji ratunkowej, pożar nie przybrał większych rozmiarów. Sąd skazał nieostrożnego młodzieńca na miesiąc aresztu.

Zamiast 50 wagonów mąki

nadeszło tylko 29.

Zapowiedziany wielki transport mąki żytniej w ilości 50 wagonów dla zubożałych robotników pow. Olkuskiego do odróbki przy robotach publicznych, skończył się narazie na przysłaniu do Olkusza 29 wagonów. Powiatowy komitet pomocy bezrobotnym, oraz poszczególne komitety w powiecie **przygotowały zubożałych rolników do przydziału odpowiedniej ilości mąki według przeprowadzonych ściśle kwalifikacyj specjalnie powołanych komisyj.**

Mąkę z otrzymanych 29 wagonów **porozdzielano pomiędzy częścią najbiedniejszych rolników, natomiast innym polecono czekać na następne transporty.**

Ponieważ mąka jest ładna i sucha, **powstało duże rozgoryczenie wśród tych potrzebujących, którzy pomimo zakwalifikowania, mąki nie otrzymali i kto wie, czy ją otrzymają.** Powiatowy komitet pomocy w Olkuszu (przy starostwie) codziennie jest oblegany przez zawiedzionych biednych rolników.

KRONIKA SPORTOWA

Dzisiaj wyścigi motocyklowe

NA TORZE S. T. S. „UNJA“.

Przypominamy, iż dzisiaj o godz. 14.30 rozpoczną się na stadjonie S.T.S. „Unja“ w Sosnowcu wiosenne ogólnopolskie wyścigi motocyklowe na torze żużlowym, do których staje cały szereg zawodników z Warszawy, Krakowa, Poznania, Bydgoszczy, Bielska, Katowic i Częstochowy.

Wśród zgłoszonych jeźdźców wysuwają się na pierwszy plan: **Baron, Kryształ, Langer, Ziółkowski, Weyl, Breslauer i inni.**

Dzisiejsze wyścigi w sezonie wiosennym będą dla Zagłębia jedyną okazją oglądania tego rodzaju imprezy.

NIEDZIELNE MECZE LIGOWE.

W niedzielę dnia 13 bm. odbędą się następujące spotkania ligowe:

Legja — Ruch
ŁKS — Polonja
Podgórze — Strzelec
Garbarnia — Warszawianka.

SIATKÓWKA W ZĄBKOWICACH.

W dniu 3 bm. odbyły się w Ząbkowicach na boisku K. P. W. rozgrywki w siatkówkę o mistrzostwo Ząbkowic. Udział wzięły drużyny: K. P. W., Zw. strzelecki, S. S. Dom ludowy i SMP. Pierwsze miejsce uzyskało SMP, drugie SS. Dom ludowy, trzecie Związek strzelecki i czwarte — KPW. Zawody te wzbudziły w Ząbkowicach duże zainteresowanie.

O MISTRZOSTWO KL. A.

Dzisiaj odbędą się w Zagłębiu następujące spotkania o mistrzostwo kl. A:
w Czeladzi: **CKS — Zagłębie;**
w Dąbrowie: **Zagłębianka — Ruch;**
w Będzinie: Sanmacja — **Poćiryjny K. S.**
i Hakoach — Solvay.

SOKÓŁ (Czeladź) w KRÓL HUCIE.

Dziś drużyna Sokoła czeladzkiego wyjeżdża do Król Huty, gdzie rozegra mecz lekkoatletyczny ze Stadjonem. Sokoli jadą w składzie: panowie 100 m. Strojnowski i Dudkiewicz, 200 m. — Krajnowski i Wiśniewski, 800 m. — Legawiec i Witkowski 1500 m. — Kryczek i Legawiec, 3000 m. — Porada i Szczepanek, skok wdal — Strojnowski, Mucha, wzwyż — Wiśniewski i Mucha, tyczka — Mucha i Kołodziej, kula i dysk — Kaczmarek, Juszczyk, oszczep — Mucha, 4 x 100 Strojnowski, Wiśniewski, Mucha i Witkowski; panie 60 mtr. — Segno Muszanka, 100 m. — Segno Muszanka, skok wdal — Segno, Zwodna, wzwyż — Pajkertówna, Muszanka, dysk. — Flakówna, sztafeta 4x100 — Segno, Muszanka, 110 mtr. przez płotki — Mucha i Konkowski.

ZARZĄD SEKCJI KOLARSKIEJ S.T.S. UNJI zawiadamia swych członków, że w piątek, t. j. jutro o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie w lokalu na stadjonie. Sprawy ważne.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Kredyty gotówkowe Banku Gospodarstwa Krajowego.

Kredyty gotówkowe Banku Gospodarstwa Krajowego od początku jego działalności wykazują lekką przewagę nad kredytami emisyjnemi Banku. Jak to wykazuje specjalne zestawienie, podane w ostatnim zeszycie tygodnika „Polska Gospodarcza“ (nr. 18 z dnia 5 bm.) w artykule poświęconym rozwojowi BGK — udział kredytów gotówkowych w ogólnej sumie kredytów Banku wahał się w ciągu 10-lecia działalności Banku od 59% w 1924 r. do 56% w ostatnim 1933 r., osiągając maksimum w 1926 r. — 68%. W roku 1933 kredyty gotówkowe Banku Gospodarstwa Krajowego wzrosły o przeszło 14 miljonów zł. do 1.073,3 milj. zł. Z sumy tej przeszło 269 miljonów zł. przypada na kredyty krótkoterminowe, blisko 436 milj. zł. na pożyczki długoterminowe i 322 milj. zł. na specjalne pożyczki budowlane.

W zakresie pożyczek długoterminowych tylko 104 miljonów zł. przypada na kredyty, udzielone z własnych funduszów Banku, reszta zaś 342 milj. zł. stanowi pożyczki w dziale operacyj ze skarbem państwa. Podobnie w zakresie pożyczek budowlanych tylko 13 miljonów zł. przypada na pożyczki z funduszów własnych Banku, a zł. 309 milj. na pożyczki z funduszów państwowych.

Największy udział w pożyczkach gotówkowych Banku Gospodarstwa Krajowego mają instytucje i przedsiębiorstwa państwowe (łącznie z przedsiębiorstwami koncernowemi Banku), mianowicie 27%; następną pozycję stanowią spółdzielnie, z wyjątkiem kredytowych (16%), oraz „różni“ (17%), które to grupy obejmują przeważnie kredyty budowlane. Dalej idą kredyty samorządów ($12\frac{1}{2}$%), instytucyj finansowych ($6\frac{1}{2}$%), rolnictwa i hodowli (5%) itd.

KRONIKA OLKUSKA

Prozram obchodu XI Tygodnia LOPP. w Olkuszu.

Wczoraj wieczorem odbył się capstrzyk, oraz koncert krakowskiego chóru akademików, podczas którego przemawiał prezes koła miejskiego, dr. Gorczyca i dancing w Resursie z udziałem chóru akademickiego z Krakowa (jazzband akademicki z Krakowa).

W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo, z udziałem wszystkich organizacyj, przemówienie na rynku dra Łapińskiego i defilada na ul. Mickiewicza, o godz. 3 popoł. pokazy drużyn odkażających na terenie „Piaski“ za szkołą powsz. nr. 1 i zbiórka uliczna.

Od 11 do 17 b.m. od 9 rano do 8 wiecz. pokaz wzorowego urządzenia mieszkania uszczelnionego w domu p. Stachurskiego (przy ul. Sławkowskiej), w dniu 13 b.m. wielka zabawa ludowa w parku pod Czarną Górą; w dn. 15 b.m. o godz. 12 w poł. przemówienia na rynku w czasie targu dla ludności wiejskiej, a o godz. 1 w poł. bezpłatne wyświetlanie filmów dla ludności wiejskiej, zaś o 5 popoł. dla mieszkańców Olkusza, w dn. 16 b.m. bezpłatny film z pogadankami dla młodzieży szkolnej.

„ORZEŁ“ — Przybłęda (z Benitą) i Szatan Zazdrości.

„ROSA“ — Dziwny dom (i dwa nad programy).

× KANDYDACI Z IV OKRĘGU WYBORCZEGO DO RADY MIEJSKIEJ W OLKUSZU. W dn. 8 b.m. na zebraniu właścicieli nieruchomości w Olkuszu według liczby otrzymanych głosów wysunięto na kandydatów do przyszłej Rady z IV okręgu pp.: Wincentego Piotrowskiego, Walentego Chwazika, Aleksandra Machnickiego, Romualda Piechowicza i Feliksa Majcherkiewicza.

Kandydaci z innych okręgów będą wysuwani na zebraniach dzisiejszych i jutrzejszych.

P.P.S. i inne organizacje odbędą zebrania przedwyborcze dzisiaj.

× K. K. O. W PRZEDEDNIU OTRZYMANIA ZASTĘPSTWA BANKU POLSKIEGO. Onegdaj bawił w Olkuszu przedstawiciel Banku Polskiego, oddział w Sosnowcu w związku z projektowanem oddaniem K.K.O. w Olkuszu zastępstwa tej instytucji. Obecnie Bank Polski nie ma swego zastępstwa w Olkuszu, powierzanie więc swych interesów na tutejszy powiat tak poważnej instytucji, jaką jest u nas K.K.O., jest rzeczą ze wszech miar pożądaną.

KRONIKA ZAWIERCIA

× PROGRAM OBCHODU XI TYGODNIA L.O.P.P. W ZAWIERCIU jest następujący: 10 b.m. o godz. 11 nabożeństwo w kościele parafjalnym i pochód propagandowy drużyn O.P.G. ulicami: Leśną, Sienkiewicza, Kościuszki, 3 Maja, Sądową, Narutowicza, Pomorską, 3 Maja, Kościuszki, Piłsudskiego, Leśną, poczem nastąpi rozwiązanie pochodu. Całością pochodu kieruje starszy instruktor straży p. E. Wochtman. O godz. 16.30 pokaz obrony gazowej obok gmachu starostwa, ze współudziałem organizacyj straży pożarnych, Strzelca, drużyn P.C.K. i drużyn O.P.G. Pokazem kierują pp.: major Maresch Adolf, Wochtman i St. Moroz. 12 b.m. o godz. 17 akademja dla kół szkolnych LOPP w Domu ludowym TAZ. Dnia 13 b.m. o godz. 7 powiatowe zawody marszowe w maskach przeciwgazowych. Start i meta przed lokalem obwodu powiatowego L.O.P.P., 3 Maja 13. Zawodami kieruje major Maresch i p. Wochtman. Dla drużyn wyróżnionych przewidziane są trzy nagrody. O godz. 15 zabawa ludowa z wielką loterją fantową w parku miejskim im. A. Mickiewicza. Przez cały dzień odbywać się będzie zbiórka uliczna. Komitet zwraca się za naszem pośrednictwem do mieszkańców o udekorowanie domów flagami narodowemi i L.O.P.P.

× 4-LETNIA DZIEWCZYNKA SPOWODOWAŁA GROŹNY POŻAR. We wczorajszym numerze donieśliśmy o groźnym pożarze we wsi Kotowice. Ogień strawił 27 domów mieszkalnych, 16 stodół i zabudowania gospodarcze z inwentarzem. 32 rodziny zostały pozbawione dachu nad głową. Sprawczynią pożaru była czteroletnia dziewczynka, bawiąca się zapałniczką.

Onegdaj koło Zawiercia spłonęły znów dwa domy mieszkalne i stodoła.

× ZATRUDNIANIE BEZROBOTNYCH. W najbliższych dniach Magistrat przyjmie do robót publicznych 150 bezrobotnych; na dzień 15 b.m. zapowiedziany jest wyjazd 50 bezrobotnych do robót w Miechowie. Obecnie Magistrat zatrudnia przy robotach 1000 osób.

× ZEBRANIE POSELSKIE. Staraniem Stronnictwa Ch. D. odbędzie się dzisiaj o godz. 15 w kinie Arlekin zebranie z udziałem posła Cardiniego.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

PAN NACZELNIK — TO JA

Krotochwila w 3-ch aktach.
A. Monceya.
Przekład Perzyńskiego.

OSOBY:

Mumuche — Orliński
Tuvache — Mikołajewski
Baron de Sandivolte — Dębrowski
Clavecin de Billetes — Szafrański
Cherpitel, zawiadowca — Matuszkiewicz
Policjant Nr. 13 — Obuchowski
Payard — Wszeczykowski
Kontroler — Bielecki
Przechodzień — * * *
Julia Cherpitel — Sobotkowska
Izabella de Sandivolte — Gerson
Zenobja — Golaszewska
Józefina — Śniadecka
Małgorzata — Chrzanowska

Akt I-szy na tarasie w małej restauracji.
Akt II-gi i III-ci na stacji kolejowej w Mocheville.

PROGRAM RADJOWY

TRANSMISJA Z FILHARMONJI WARSZ.

Piątkowym koncertem symfonicznym, transmitowanym z Filharmonji warszawskiej dyrygować będzie znakomity kapelmistrz polski Artur Rodziński; będzie to pierwszy jego występ po powrocie z Ameryki, gdzie od kilku lat przebywał artysta. W programie koncertu między innemi wspaniała IV symfonja Brahmsa oraz piękny mieniący się wszystkiemi blaskami nowoczesnej orkiestry balet Igora Strawińskiego — „Ptak ognisty". Rosyjskość motywów i charakteru muzyki, niezwykła prężność rytmiczna, ciekawa instrumentacja i harmonja wysunęły utwór ten, napisany specjalnie dla sławnego baletu Djagilewa na czoło twórczości XX wieku.

CZWARTEK 10 MAJA.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9.05 Gimnastyka. 9.25 Muzyka z płyt. 9.55 Chwilka gospodarstwa domowego 10.00 Muzyka popularna z płyt. 10.30 Nabożeństwo z katedry św. Jana w Warszawie. Chór katedralny pod dyr. ks. Henryka Nowackiego Kazanie na uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego na temat: „Co w zwyż jest tego szukajcie" wygł. ks. prof. Bronisław Kulesza. Po nabożeństwie: muzyka religijna z płyt. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.10 Wiadomości meteorologiczne. 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonji warszawskiej 13.00 P. Karol Stromenger wygł. prelekcje pt. „2000 lat muzyki". 13.12 D. c. poranku. 14.00 Ks. dr Bolesław Rosiński: „Sursum corda" 14.20 Koncert popularny w wyk. orkiestry klubu mandolinistów „Halka" pod kier. Kazimierza Bończy - Tomaszewskiego. 15.20 Koncert w wykonaniu zespołu jazzowego Wiesława Wilkosza. 16.00 Program dla dzieci. 16.30 Muzyka rumuńska (płyty). George Enescu: Rapsodia romana. D. G. Kirlac: Cantecul murgului. 16.45 Kwadrans literacki: „Moran 50,19" opowieść lotnicza Janusza Meyznera. 17.00 „Pielęgnacja skóry na wiosnę" wygł. dr. Fryderyka Ameisenówna. 17.15 Koncert solistów: Lucyna Robowska—fortepian i Wiktorja Skwarczewska—śpiew. W programie muzyka polska. 18.00 Słuchowisko pt. „Atak lotniczo-gazowy". 18.40 Arje i pieśni w wykonaniu Piotra Kruszewskiego (bas). 19.10 Rozmaitości. 19.15 Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy. 19.30 Feljeton pt. „Oko w oko z ustawą" wygł. p. Janina Strzelecka. 19.45 Wiadomości sportowe. 19.50 „Myśli wybrane". 19.52 Uroczysta audycja z okazji święta narodowego Rumunji. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.57 Transmisja z teatru „La Scala" w Medjolanie. Opera „Mefistofeles" Arigo Boito. W I przerwie: p. Wł. Rabry wygł. feljeton pt. „Opera „Mefistofeles". W II — Feljeton literacki pt. „Filozofja wartości życia w „Fauście" wygł. prof. Konrad Górski. W III — wiadomości sportowe.

„NIE JESTEM DILLINGEREM..."

„Nie strzelać! Nie jestem Dillingerem!" — tak brzmi tekst napisu, jaki umieścił szofer samochodu ciężarowego na swem aucie. Zdarzały się bowiem wypadki, że policja ścigała Bogu ducha winnych kierowców, przekonana, że w autach ich ukrywa się słynny, nieuchwytny bandyta John Dillinger.

Żona dla króla poszukiwana wśród miljonerek.

Pogłoska szerzy się, jak wiadomo, znacznie szybciej, niż wiadomość, podana urzędowo, która zawsze zresztą jest opóźniona. Równocześnie raczej pogłoska znajduje wiarę. Niedawno taka właśnie pogłoska wywołała wśród amerykańskich miljonerek niezwykłe poruszenie.

Do Nowego Jorku przybył niejaki Seraci, przyjaciel i powiernik króla albańskiego Zogu. Ów Seraci wszedł w najwyższe tj. najbogatsze koła towarzyskie i budził powszechne zaciekawienie. Nikt jednak nie mógł wyjaśnić, w jakim celu Seraci przyjechał do Ameryki. Wreszcie ktoś wykombinował, że to napewno chodzi o wyszukanie miljonerki na żonę dla króla Zogu, który dotąd jest kawalerem.

Rzeczywiście, Seraci poznał w czasie swego pobytu w Nowym Jorku wszystkie najpiękniejsze miljonerki, względnie przyszłe dziedziczki miljonów, troskliwe zebrał ich fotografje oraz dokładnie wynotował informacje o stosunkach rodzinnych i majątkowych. Obecnie przyjaciel króla przyjechał już do Europy, przed odjazdem zaś z Nowego Jorku obiecał, że powróci do Ameryki i wówczas wyjaśni cel swoich podróży.

Dużo młodych i bogatych Amerykanek czeka teraz na wybór królewski i niejedna z nich zapewne zastanawia się nad tem, czy do twarzy jej będzie w królewskiej purpurze.

Mąż wychłostany przegrał proces rozwodowy.

Zabawny i pouczający proces rozwodowy toczył się niedawno przed sądem w Paryżu. Skargę rozwodową wniósł pan Gaston Arignac, który domagał się rozwiązania małżeństwa dlatego, że niejednokrotnie został przez żonę mocno obity. Równocześnie żądał wychłostany małżonek surowego ukarania swej lepszej połowy, aby dać odstraszający przykład wszystkim skorym do bicia żonom.

Najniespodziewaniej sprawa przybrała smutny obrót dla powoda. Sąd odrzucił skargę małżonka. Nie pozbawiony zmysłu humoru sędzia umotywował swój wyrok w sposób następujący: „Mężczyzna, który pozwala, aby go żona obiła, nie zasługuje na ochronę prawa. Żona napewno dobrze wiedziała, z jakiego powodu jej mąż zasłużył na baty".

Po ogłoszeniu wyroku sędzia wyjaśnił nieszczęśliwemu mężowi, że może wnieść skargę przeciwko żonie o złe obchodzenie się z nim. Pan Gaston jednak zrezygnował z tego, zapewne w obawie przed czekającemi go za to batami po powrocie do domu.

Z CAŁEJ POLSKI

PROWOKACJA MŁODONIEMCÓW.

Dwaj członkowie „Jungdeutsche Partei" w Nowych Hajdukach, Walter Wskaźnik i Augustyn Kosch, będąc podchmieleni, zebrali w dniu 4 bm. wieńce z pomnika poległych powstańców w Hajdukach, złożone poprzedniego dnia przez zespół towarzystw polskich z okazji święta 3 Maja. Zerwane wieńce założyli sobie na szyje i, śpiewając prowokacyjne pieśni, maszerowali ulicami miasta. Przechodnie donieśli o tem policji która natychmiast aresztowała Koscha. Wskaźnik zaś, któremu początkowo udało się zbiec, został 8 b. m. ujęty. Aresztowany Wskaźnik przyznał się do zarzuconego mu czynu, tłumacząc się, że zrobił to pod wpływem alkoholu i, że nie zdawał sobie sprawy z skutków czynu.

PROCES O ORDYNACJĘ NIEŚWIESKĄ

Sąd Apelacyjny w Wilnie ogłosił wyrok w głośnej sprawie o ordynację nieświeską. Nieżyjący już dziś, Aleksander Fryderyk ks. Radziwiłł, wystąpił przeciwko ordynatowi nieświeskiemu, Albrechtowi ks. Radziwiłłowi, oraz ordynatowi Dawidgródka, Januszowi ks. Radziwiłłowi, z żądaniem zwrotu otrzymanych od rządu carskiego dóbr. Po śmierci powoda, ks. Fryderyka, wstąpiła w prawa jego córka, Marja Maksymiljana Olga Radziwiłłówna. Ogólna wartość dóbr, o które toczył się proces, wynosi 25 miljonów złotych, zwrot zaś pobranych za lat kilkanaście dochodów z ordynacji obliczony został na 100 miljonów złotych. Sąd okręgowy w Nowogródku oddalił powództwo i wyrok ten obecnie został zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny.

STRZELAŁ DO ROZBAWIONYCH DZIECI.

Onegdaj późnym wieczorem dom przy ul. Lokatorskiej 9 w Łodzi, był terenem niezwykłego zajścia. Na podwórzu tego domu bawiła się grupa dzieci, ćwicząc się w strzelaniu z małego łuku, z którego strzały padały w płot, oddzielający ten dom od sąsiedniej posesji przy ul. Łącznej. W pewnym momencie jeden z chłopców źle wycelował tak, że strzała zamiast utkwić w płocie, przeleciała na podwórze sąsiedniego domu, na którem stał właściciel, Weikert, urzędnik miejski. Jedno z dzieci poprosiło p. Weikerta, ażeby strzałę przerzucił przez płot. Weikert zamiast spełnić życzenie dziecka, połamał strzałę na drobne kawałki i ponadto począł się wygrażać, że kiedy on strzeli, wówczas dzieci pożałują tego. Dziatwa zareagowała na to głośnym śmiechem i poczęła przedrzeźniać się mu. Weikert rozdrażniony, pobiegł do domu, chwycił flobert i począł strzelać w kierunku dzieci. Przestraszona dziatwa pierzchła, a pozostał na placu tylko 11-letni Jerzy Pieliński, który nie zdążył uciec. Weikert wymierzył i zranił chłopca w szyję. Nieszczęśliwego chłopca w stanie groźnym odwiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala. Weikert, po opamiętaniu się, zbiegł z mieszkania i ukrywa się. Policja zarządziła poszukiwania.

WIĘZIEŃ POŁKNĄŁ TERMOMETR.

W więzieniu śledczem w Łodzi więzień St. Staszak połknął termometr, który włożono mu pod pachwinę dla zbadania gorączki. Desperata przewieziono niezwłocznie do szpitala i poddano operacji, mającej na celu wydobycie termometru.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

POLECAM
Szanownym Paniom najwykwintniejsze pasy, gorsety, biustonosze. Cena bardzo przystępna. Marja Duszowa, Hale Rozwoju. 3254

ŚWIECE
do Komunji P. Kolton Sosnowiec, Modrzejowska 30 Hale Rozwoju. 3230

MAGAZYN BŁAWATNY M. KĘPIŃSKI
Będzin, Kołłątaja 36
poleca: 2989
Materjały letnie
od **90 gr.** za metr.

SKLEP
kolonjalny w dobrem położeniu w Szopenicach ze stałą klijentelą do sprzedania. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 3239

LIPOWE
deski kupię. Zgłoszenia do Administracji pod „Lipa". 3255

6 POCZTÓWEK
do Komunji św. 4.50 Fotografja Braci Altman, Sosnowiec, 3-go Maja 11. 3228

SALONIK
gabinet, otomany kozetki, łóżka polowe okazyjnie do sprzedania. Modrzejowska 12 3257

DO KOMUNJI ŚW.
świece białe, kremowe, gładkie i ozdobne. Ceny b. niskie „SIŁA" Sosnowiec, Hale Rozwoju. Hurt! Detal! 3212

Rewelacyjne CENY!!!
Bogato zaopatrzone w całkowity ekwipunek działy:
PIŁKI NOŻNEJ
Lekkoatletyki
Koszykówki
Kolarski
Boksenski
Turystyczny
TENISOWY
Gimnastyki
Siatkówki
Motocyklowy
Pływacki
Kajakowy
„STADJON"
SOSNOWIEC
ul. Mościckiego 6 — (Kościelna).
2263

MASZYNĘ
do pisania nową — Royal portable sprzedam Dąbrowa Górn., Traugutta 7. 3243

POSADY I PRACE

POTRZEBNI
agenci do sprzedaży obrazów. Wiadomość: Wiejska 24 m. 11 od 9 do 12. 3238

POTRZEBNA
panienka do szycia.— Wiadomość w Administracji. 3253

POTRZEBNA
panienka do pracowni gorsetów Rozalja, Sosnowiec, Dęblińska 11 Tamże pasy, staniczki, nadające piękną linję i lecznicze. Tel. 7-68. 3240

POTRZEBNY
czeladnik rymarski — Sosnowiec, Piłsudskiego 48 m. 21. 3256

Miód polecamy prawdziwy kuracyjny w cenie 3.80, 4.50 i 5.00 za kg. 3128
Grzyby prawe od 5 zł
Koziołkow i Jędryczek
Sosnowiec, 3-go Maja 21

Zawiadamiam
Sz. Klijentelę, że **przeniosłem** sklep
FARBIARNI i PRALNI CHEMICZNEJ
w Sosnowcu
z ul. Mościckiego 15, na tę samą ulicę nr. 8.
Zawiadamiając o tem, polecam się względom Szan. Klijenteli
Z poważaniem
Marjan Augustowski.
3227

Rewelacja dla Szanownych Pań
POŃCZOCHY „ZEW"
Pończochy pod tą marką są wykwitem najsubtelniejszego smaku i ostatnim wyrazem doskonałej techniki na tem polu.
Naszem chlubnem świadectwem dotychczasowej pracy są nasze poprzednie znane już marki „MASCOTTE" i „ZEW LUXUS".
Ostrzegamy przed naśladownictwem w łudzącem opakowaniu i dlatego zwracamy uwagę na znak ochronny „ZEW".
Fabryka Pończoch Cottonowych „ZEW"
Łódź, Piotrkowska 15.
3237

UZDROWISKA.

CZORSZTYN
pensjonat „Kurpielówka" otwarty, przyjmuje zamówienia, cena 6 zł. Wycieczki łódkami Pieniny, Trzy Korony, Park Narodowy bardzo blisko. 2542

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 3132

KROŚCIENKO
nad Dunajcem. Pensjonat „Hanka" przyjmuje już. Ceny umiarkowane. 3157

ZA 84 ZŁ. DWA TYGODNIE POBYTU NAD MORZEM
Jastrzębia Góra — Perła Bałtyku, najpiękniejsza miejscowość polskiego wybrzeża, idealne warunki pobytu, wspaniała kilkukilometrowa plaża, park rezerwat nadmorski, Hotel Pensjonat „PILICE" (pod nowym zarządem). Pokoje z całodziennem obfitem utrzymaniem (cztery posiłki dziennie) w I-szym i III-cim sezonie (od 1 maja do 20 czerwca i po 15 sierpnia) — po 6, 7 i 8 zł. od osoby. Wycieczkom duże ustępstwa. Elektryczne oświetlenie, korty tenisowe, siatkówka, dancing, koncerty, samochody i łodzie motorowe do wycieczek. Informacje: Zarząd Pensjonatu „Pilice". 3164

DWÓR
blisko Krakowa przyjmuje zaraz. — Ceny przystępne, park duży. Szczodrkowice, p. Skała pod Ojcowem. 3242

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
przy ul. Marjackiej 4b w Sosnowcu 3 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami, solidnie odnowione. Wiadomość telefon 72. 3236

MIESZKANIE
3 — 4 pokoje, wygody szukam. Oferty — Kurjer dla „Wynajmującego". 3235

GIMNAZJUM
męskie poszukuje lokalu we dworze na kolonje letnie. Oferty kierować: Sosnowiec Dziewicza 4. 3169

LOKAL
handlowy obszerny w centrum Sosnowca oraz mniejsze lokale do wynajęcia. Wiadomość telefon 11-07. 3241

DO WYNAJĘCIA
sklep z mieszkaniem Staropogońska 16. — Wiadomość u dozorcy. 3248

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany z wygodami i telefonem Wiadomość: Piłsudskiego 25 Peucker. 3244

ROZNE

WAPNO
w bryłach i lasowane z pieca Hofmanowskiego wysoko procentowe poleca Pałusiński, Sosnowiec - Środula, tel. 12-67. 2426

NOWOCZESNE
tapczany, fotele kanadyjskie, meble klubowe, otomany, materace i t. p. oraz wszelkie przeróbki mebli i materacy po cenach najniższych i na warunkach dogodnych poleca Zakład tapicerski Bolesława Ratajskiego, Sosnowiec, Nowa 14 obok P. K. U. 27110

Masaże lecznicze
w chorobach: narządów trawienia, układu nerwowego, artretyzmie, ishias, blednicy, kości (złamania) i t.p.
KOSMETYKA NOWOCZESNA
Sosnowiec, ulica Staszica 17 — Darja Skibińska, Dyplom. 2715

Kosmetyczka Dyplomowana
Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 2964

Baczność! Mydło „Siła"
jest w obiegu. Zwracamy uwagę, że jest to najwyższy gatunek mydła, a przytem wyrób polski i miejscowy. Mamy nadzieję, że Sz. Odbiorcy w inne mydła zaopatrywać się już nie będą, a jedynie tylko w Sosnowieckiej Fabryce Mydła, Sosnowiec, Chemiczna 4, telefon 6-65. Przypominamy, że mydło Siła z marką „SOWA" jest najlepsze. 2982

NIKLOWANIE
części rowerowych — różnych przedmiotów, srebrzenie nakryć stołowych wykonuje tanio i szybko Zakład Mechaniczny **KAROL BARAN**, Sosnowiec— Prez. Mościckiego 12, tel. 7-82. 2200

PROSZEK „Z KOGUTKIEM"
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ NEWRALGJE
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE KOSTNE I T. P.
PROSZKI TE WYRABIAMY W POSTACI **TABLETEK**
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW „Z KOGUTKIEM"

KOSZULE MĘSKIE
tylko w najlepszych gatunkach, gotowe i na zamówienia, najwygodniej kupować w SKLEPIE FABRYCZNYM 2972
„TATRA"
SOSNOWIEC
ul. Piłsudskiego 18.
Wielki wybór najnowszych deseni. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna

POKOST FARBY LAKIERY
Z. JACKOWSKI
Skład Apteczny
Dąbrowa Górn. 3-go Maja 6. Tel. 2-62.
Ceny najniższe!!! 2988

KINO „Zagłębie" dawniej **Kino-Teatr „Udziałowy"**
DZIŚ I DNI NASTĘPNE Monumentalny dramat wschodni reżyserji genjalnego Rexa Ingrama twórcy „Czterech jeźdźców Apokalipsy p. t.
„BAROUD"
Pozatem!!! Sensacja ostatniej chwili!!! Sowiecka Ekspedycja łamacza lodów „Czeluskina" ukazująca wszystkich bohaterskich polarników wraz z kierownikiem ekspedycji prof. Otto Schmidtem podczas nieustających zmagań z nieprzebytemi lodami północy.
NADPROGRAM: TYGODNIK PARAMOUNTU!, oraz pierwsza polska kreskówka „Gwiazdy, Gwiazdory, Gwiazdeczki"
Celem uprzystępnienia szerokim warstwom publiczności w sezonie letnim bilety po 25 gr. sprzedawane będą w dnie powszednie do godziny 7-ej, w niedzielę i święta do 6-ej.

KINO „EDEN" Sosnowiec, Deblińska 4 tel. 10-95.
Niezwykłe zjawisko w historji Filmu!!!
„TAŃCZĄCA VENUS"
z Joan Grawford i Clark Gable. — Film który wprowadził świat w podziw! — 300 najpiękniejszych kobiet Ameryki. — Setki zachwycających scen! — Porywająca akcja! — Fenomenalna rewja! — Oszałamiająca wystawa!
NADPROGRAM: AKTUALNY TYGODNIK FOXA Początek o godz. 6 w
W piątek, sobotę i niedzielę passe-partout nieważne.
SALA DOBRZE WENTYLOWANA.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Celem uprzystępnienia szerokim warstwom publiczności w sezonie letnim bilety po 25 gr. sprzedawane będą w dnie powszednie do godz. 7-ej w niedzielę i święta do 6-ej.
Film produkcji czeskiej p. t.
„EKSTAZA" Dramat erotyczny
Nadprogram: **„Skandal w St. Moritz"** Komedja sportowa
Następny program: Pieśń poganina z Jose Mojica

ADA
mydło obecnie jeszcze lepsze jeszcze doskonalsze. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Fabr. Składzie „ADA" Sosnowiec, Modrzejowska 30. Hale Rozwoju.
3252

PRZEPROWADZKI
ZAŁATWIA 2424
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE „WYGODA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 48, telefon 10-14.

PROSZKI „KOWALSKINA"
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH
BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W PIERŚCIENIU"
FABRYKA CHEM.-FARMAC. A. KOWALSKI, WARSZAWA
A.K.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-99. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 232. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

[illegible] I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — [illegible] „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. [illegible]